Bibl. Publ. m. st. W-wy
Egz. obow. ——— 195...

ŻYCIE WARSZAWY

Rok XV. Nr 157 (4578) ŚRODA, 2 LIPCA 1958 ROKU CENA 50 GR

Sejm uchwalił 10 ustaw

■ Koncesjonowanie prywatnej produkcji, handlu i usług ■ Przywrócenie odznak kolejarzy ■ Sprawy budżetowe ■ Droga dla wzrostu dochodów rad narodowych

Ostatnie w sesji wiosennej dwudniowe posiedzenie Sejmu PRL otworzył 1 lipca br. o godz. 10.15 wicemarszałek Sejmu Z. Kliszko. W loży zajęli miejsca członkowie Rady Państwa z I Sekretarzem KC PZPR — W. Gomułką i Przewodniczącym Rady Państwa — A. Zawadzkim. Na ławach rządowych zasiedli członkowie Rady Ministrów z Premierem J. Cyrankiewiczem.

W pierwszym punkcie porządku dziennego projekt ustawy o pozwoleniach na działalność zawodową w zakresie projektowania robót budowlanych zreferował **poseł W. Wilk** (PZPR).

Ustawa ta, opracowana przez rząd, ma na celu, jak stwierdził referent, uporządkowanie spraw związanych z budownictwem. Wprowadzając obowiązek posiadania zezwoleń na wykonywanie projektów budowlanych, ustawa umożliwi odpowiednie rozmieszczenie pracowni projektowych na terenie kraju oraz spowoduje, że projekty te wykonywać będą ludzie posiadający odpowiednie kwalifikacje fachowe i moralne.

W głosowaniu Izba przyjęła projekt ustawy wraz z poprawkami zgłoszonymi przez Komisję Budownictwa i Gospodarki Komunalnej.

Następnie sprawozdanie Komisji Handlu Wewnętrznego oraz Komisji Przemysłu Lekkiego, Rzemiosła i Spółdzielczości Pracy o rządowym projekcie ustawy o zezwoleniach na wykonywanie produkcji przemysłowej, rzemiosła, handlu i niektórych usług przez jednostki gospodarki nie uspołecznionej złożył **pos. A. Rozmiarek** (SD).

Komisje doszły do przekonania — stwierdził on — że ustawa nie ma celu fiskalnego. Projekt ustawy przewiduje bowiem zwolnienie od koncesjonowania przeszło 70 proc. rzemiosła, a zezwolenia na wykonywanie rzemiosła będą wydawane w zasadzie na czas nieograniczony. Równocześnie zagwarantowane zostanie zaopatrzenie surowcowe dla istniejących zakładów, a wydawać koncesje na nowe zakłady będzie się wtedy, jeżeli będą one miały zapewnione odpowiednie zaopatrzenie materiałowe.

Komisje wprowadziły do projektu ustawy nowy przepis, w myśl którego od obowiązku uzyskania zezwolenia zwolnieni będą rzemieślnicy, którzy ukończyli 60 lat, zatrudniają nie więcej niż jedną siłę najemną, pracują w zawodzie przynajmniej od lat 20 i prowadzą samodzielnie swój zakład rzemieślniczy co najmniej 10 lat.

Ważny aspekt społeczny ma również poprawka Komisji, wyłączająca spod działania ustawy pracę chałupniczą. Ustawa wyłącza także spod koncesjonowania działalność przemysłową prowadzoną przez zespoły lub kółka rolnicze, jeśli wytwarzane artykuły lub świadczone usługi przeznaczone są wyłącznie na zaspokojenie potrzeb członków tych zespołów.

Pos. Rozmiarek omówił następnie zasady koncesjonowania prywatnego handlu i przedsiębiorstw przemysłu gastronomicznego, stwierdzając m. in., że komisje uważają, iż wysokość opłaty nie powinna doprowadzić do likwidacji gospodarczo niezbędnej działalności.

W imieniu obu komisji poseł - sprawozdawca wnosi o uchwalenie projektu ustawy wraz z poprawkami.

W dyskusji nad projektem ustawy zabrał głos **pos. M. Woźniak** (PZPR) oraz pos. J. Kliś (ZSL). Obydwaj wypowiedzieli się za przyjęciem ustawy,

Pos. S. Kisielewski (bezp. koło „Znak") scharakteryzował projekt nowej ustawy jako nazbyt ogólnikowy i ramowy i dlatego kryjący niebezpieczeństwo zbytniej dowolności w jego interpretacji. Mówca charakteryzuje stosunek władz do inicjatywy prywatnej. Wyraża pogląd jakoby jej działalność była ograniczona. Sprawa inicjatywy prywatnej pracującej z korzyścią dla gospodarki socjalistycznej powinna być — zdaniem mówcy — załatwiona generalnie przez specjalną ustawę, gdyż obecny projekt nie reguluje w sposób zadowalający sytuacji inicjatywy prywatnej oraz jej miejsca w gospodarce narodowej. Pos. Kisielewski stwierdził, że posłowie z koła „Znak" nie będą głosowali za ustawą.

Pos. Józef Piskorski (SD) oświadczył, że jeśli zabezpieczymy odpowiednie wykonanie ustawy, to stanie się ona niewątpliwie skutecznym instrumentem pozwalającym na pełne uzdrowienie stosunków w dziedzinie rzemiosła, handlu prywatnego, drobnej wytwórczości i usług. Klub Poselski SD będzie głosował za projektem ustawy.

Pos. R. Bierzanek (bezp.) stwierdził, że projekt ustawy jest słuszny. Państwo musi mieć pełny wpływ na kierowanie życiem gospodarczym kraju. Niewłaściwa w projekcie nowej ustawy — zdaniem mówcy — jest zbyt szeroka swoboda pozostawiona w realizacji ustawy władzom terenowym. Może to doprowadzić do szkodliwych wypaczeń. Wszystko zależy od sposobu realizacji ustawy.

Ostatnie dwa wystąpienia w dyskusji były w zasadzie polemiką z pos. Kisielewskim.

Pos. W. Pawlak (PZPR) zwrócił uwagę, że sprawy natury fiskalnej wbrew opinii przedstawiciela koła „Znak" nie są najważniejsze w projekcie ustawy. Głównie chodzi o uporządkowanie spraw części prywatnej wytwórczości, handlu, usług i rzemiosła.

Sejm uchwalił ustawę o zezwoleniach na wykonywanie przemysłu, rzemiosła i handlu i niektórych usług przez jednostki gospodarki nie uspo-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Delegacja parlamentarzystów brytyjskich przybyła do Polski

(Informacja własna „Życia")

Parlamentarzyści angielscy po wyjściu z samolotu
Fot. Wł. Piotrowski

Na pokładzie 4-motorowego „Viscounta" Brytyjskich Europejskich Linii Lotniczych przybyła 1 bm. z rewizytą do Warszawy 6-osobowa brytyjska delegacja parlamentarna. Pod koniec ub. roku delegacja Sejmu polskiego bawiła w W. Brytanii. Wizyta brytyjskiej delegacji w Polsce trwać będzie 7 dni.

Jako pierwszy z delegacji wysiada jej przewodniczący, poseł konserwatywny do Izby Gmin, Nigel Birch. Wita się z przybyłymi na powitanie ze strony polskiej: pos. J. K. Wendem, wiceprzewodniczącym polskiej grupy Unii Międzyparlamentarnej, pos. J. Hochfeldem, przewodniczącym Polsko - Brytyjskiej Grupy Parlamentarnej i innymi posłami, S. Skrzeszewskim, szefem kancelarii Sejmu, przedstawicielami MSZ oraz ambasadorem brytyjskim, sir Eric Berthoudem. Następnie przedstawia pozostałych członków delegacji: Greville Howarda (konserwatysta), Jimesa Lindsaya (konserwatysta), Charlesa Panella (labourzysta), Sidney Dye'a (labourzysta) oraz Roberta Woofa (labourzysta).

Przed mikrofonami Polskiego Radia przewodniczący delega-

(A) DOKOŃCZENIE NA Str. 2

Chmura radioaktywna nad Europą zachodnią i północną

LONDYN (PAP). Dr W. G. Marley, przedstawiciel brytyjskiego urzędu energii atomowej, ujawnił we wtorek, że substancje radioaktywne, które znalazły się w atmosferze wskutek zeszłorocznej awarii w angielskich zakładach atomowych w Windscale, przedostały się, niesione w chmurze, nad Belgię, Holandię, część Francji, Danię, Norwegię i Szwecję.

Ludność obszarów, nad którymi przesuwała się radioaktywna chmura, nie została przez to narażona na żadne szczególne niebezpieczeństwo, jednakże poziom promieniowania obłoku można było mierzyć.

Marley, który przemawiał do specjalistów z 11 krajów, uczestników kursu z zakresu ochrony przed promieniowaniem jonizującym, podkreślił, że wypadek w Windscale i jego skutki zmuszają do zastanowienia się nad ewentualnym nawiązaniem międzynarodowej współpracy w dziedzinie zapobiegania skutkom radiacji.

USA zaproponują Chinom rozmowy ambasadorów w Warszawie?

Konferencja prasowa Dullesa

WASZYNGTON (PAP). Na wtorkowej konferencji prasowej sekretarz stanu USA Dulles poruszył szereg zagadnień polityki zagranicznej USA i problemów międzynarodowych.

Spotkanie Dulles — de Gaulle: Dulles oświadczył, że w czasie wizyty w Paryżu, w końcu tego tygodnia, zamierza omówić z gen. de Gaulle rolę Francji jako mocarstwa atomowego.

Konferencja ekspertów atomowych w Genewie: Sekretarz stanu podkreślił, że rozmowy te mają charakter czysto techniczny i mają na celu ustalenie faktów naukowych. Gdyby konferencja miała przekształcić się w spotkanie polityczne — dodał on — jej uzgodniony poprzednio charakter uległby zmianie i USA musiałyby się wówczas zastanowić, jak postąpić.

Liban: Dulles wyjaśnił, że zdaniem rządu USA, wprowadzenie obcych wojsk do Libanu byłoby z punktu widzenia prawa międzynarodowego uzasadnione, jednakże lepsze byłoby rozwiązanie sytuacji przez samych Libańczyków.

Rewizja embargo w handlu ze Wschodem: Sekretarz stanu USA oznajmił, że poważna część dotychczasowych ograniczeń dotyczących eksportu materiałów strategicznych do ZSRR i innych krajów socjalistycznych zostanie wkrótce zniesiona. Dulles wyjaśnił, że państwa zachodnie doszły do wniosku, iż wobec poważnego rozwoju przemysłowego tych krajów lista towarów podlegających embargo w wymianie handlowej ze Wschodem pod wieloma względami nie jest już aktualna.

Rozmowy chińsko-amerykańskie: Sekretarz stanu podał, że rząd USA zamierza zaproponować rządowi ChRL, by wznowione rozmowy amerykańsko-chińskie toczyły się w Warszawie. Przedstawicielem USA ma być w tym wypadku ambasador USA w Polsce, J. Beam.

Sprawa lotników amerykańskich w NRD: Dulles powiedział, że „Niemcy wschodnie usiłują zmusić USA do uznania rządu komunistycznego przez podjęcie rokowań w sprawie zwolnienia lotników amerykańskich".

Eksperci Wschodu i Zachodu rozpoczęli w Genewie obrady

w sprawie metod wykrywania i kontrolowania wybuchów »A«

GENEWA (PAP). We wtorek po południu rozpoczęła się w Genewie konferencja ekspertów Wschodu i Zachodu, poświęcona zbadaniu możliwości wykrywania i kontrolowania doświadczalnych wybuchów jądrowych. W konferencji bierze udział 15 delegatów z 8 krajów: Zw. Radzieckiego, Polski, Czechosłowacji, Rumunii, St. Zjednoczonych, W. Brytanii, Francji i Kanady oraz kilku dziesięcio-osobowa grupa doradców i rzeczoznawców.

Inauguracyjne posiedzenie konferencji rozpoczęło się o godz. 15 w Pałacu Narodów, siedzibie Europejskiego Biura ONZ. Pierwsza część posiedzenia była jawna: na salę obrad dopuszczono dziennikarzy i fotoreporterów.

Obrady zagaił dyrektor Europejskiego Biura ONZ, ambasador Spinelli witając delegatów w imieniu sekretarza generalnego ONZ.

Kierownik delegacji St. Zjednoczonych, dr J. Fisk stwierdził, że „naradę zwołano w wyniku porozumienia osiągniętego między premierem Chruszczowem a prezydentem Eisenhowerem, w celu zbadania technicznych problemów wykrywania oraz identyfikowania wybuchów jądrowych".

„Osiągnięcie porozumienia w sprawie problemów technicznych — dodał Amerykanin — jest konieczne jako podstawa dla dalszego badania przez nasze rządy ważnych zagadnień, co do których trzeba będzie podjąć decyzję".

Delegat Zw. Radzieckiego, prof. Fiodorow, oświadczył:

(B) DOKOŃCZENIE NA STR. 2

30° ciepła za kołem polarnym

Powódź w Japonii

OSLO (PAP). W poniedziałek na Półwyspie Skandynawskim panowały upały. Najcieplej było w Narviku, który leży o 200 km na północ od koła polarnego. W mieście tym termometr wskazywał 30 st. ciepła w cieniu.

PEKIN (PAP). Po długotrwałej suszy, która wyrządziła w Japonii olbrzymie szkody w zasiewach, obecnie nawiedziła ten kraj klęska powodzi. W piątek i sobotę przeszły nad południowo - zachodnią Japonią gwałtowne ulewy, które spowodowały wylewy rzek nie notowane w takich rozmiarach od przeszło 50 lat. Wzburzone wody zniszczyły kilkaset mostów i kilka tys. domów.

Rozlewisko Białego Dunajca *Fot. Tadeusz Olszewski*

Poprawa pogody na Podkarpaciu ■ Deszcze ustały — wody opadają ■ Wisła ciągle przybiera ■ Przerwanie wałów na Odrze

Kulminacyjna fala w stolicy — wyższa niż na wiosnę

(Obsługa własna „Życia")

Sytuacja powodziowa na Podkarpaciu z każdą godziną ulega poprawie. Padające jeszcze ubiegłej nocy deszcze, na szczęście nie tak obfite jak poprzednio, nie spowodowały nowego zagrożenia. W ciągu dnia 1 lipca nad Podkarpaciem wystąpiły rozpogodzenia — a jak zapowiadają meteorologowie — nasuwający się od północy wyż przyniesie i na tych terenach pogodę słoneczną z lekką skłonnością do burz.

Jak się dowiadujemy z Głównego Komitetu Przeciwpowodziowego, we wtorek 1 lipca poziom wód na dopływach Wisły szybko się obniżał, natomiast na samej Wiśle woda przybierała.

Kulminacyjna fala przyboru na Wiśle minęła wczoraj między godziną 14 a 15 miejscowość Karsy (166 km rzeki) przy stanie około 7 metrów (stan alarmowy dla tej miejscowości 5.30 m). Między godziną 17 a 19 miejscowość Szczucin minęła fala kulminacyjna o wysokości ok. 8 metrów, tj. około półtora metra ponad stan alarmowy.

Przewiduje się, że fala największego przyboru minie w nocy z 2 na 3 lipca Zawichost przy stanie 700—752 cm (stan alarmowy 575 cm), Puławy w nocy z 3 na 4 przy stanie 630—650 cm (stan alarmowy 4 m).

W Warszawie kulminacja wody spodziewana jest w rannych godzinach 5 lipca przy stanie około 5.30 metra (stan alarmowy 3,5 m). Obecnie wodowskaz w stolicy wskazuje 40 cm. Warto przypomnieć, że podczas tegorocznego kulminacyjnego przyboru wiosennego 10 kwietnia, na wodowskazie warszawskim zanotowano 4.40 m. Zanosi się więc na to, że obecny przybór wody będzie większy o ok. 1 metr niż przybór wiosenny.

Kierownictwa przystani żeglarskich przy Wale Miedzeszyńskim powinny niezwłocznie przystąpić do zabezpieczenia sprzętów i urządzeń, gdyż woda dojdzie aż do Wału. Spodziewany wysoki poziom Wisły nie będzie jednak groził wylewem w obrębie Warszawy.

Z Rożnowa i Porąbki otrzymaliśmy meldunki, że wskutek zmniejszenia się dopływu i szybkiego odpływu wody powodziowej ze zbiorników, tak zwana wolna rezerwa powodziowa wynosiła 1 lipca — 50 milionów metrów sześciennych w Rożnowie i 12 milionów metrów sześciennych w Porąbce. Z każdą godziną wolna rezerwa w zbiornikach wodnych będzie się powiększać.

Z woj. katowickiego donoszą, że zaczęła przybierać w górnym biegu rzeka Odra. W Krzyżowicach, pow. Racibórz, poziom w... y wyno-

(D) DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Wyż z północy niesie upały i burze

INF. WŁASNA

Deszczowy i pochmurny niż — sprawca klęski powodziowej na Podkarpaciu powędrował na wschód. Od północy powoli ogarnia nas wyż. Niesie on lepszą, słoneczną pogodę i dość wysokie temperatury dochodzące do 28-30 st. ciepła w cieniu. Ale wraz z wysokimi temperaturami tworzą się liczne i silne burze. Już wczoraj nad Polską północno-wschodnią a także i centralną przeszło kilkanaście burz, z których najsilniejsza wystąpiła w Kętrzynie.

Dziś, po pogodnym ranku, w godzinach południowych zaczną występować ponownie burze. Temperatura około 28 st., wiatry północno-wschodnie. *(CEN)*

Członkowie Komitetu Roku Chopinowskiego u A. Zawadzkiego

1 bm. Przewodniczący Rady Państwa A. Zawadzki przyjął członków Prezydium Komitetu Obchodu Roku Chopinowskiego z przewodniczącym Komitetu — L. Kruczkowskim i zastępcami przewodniczącego — prof. Z. Drzewieckim i prof. K. Sikorskim na czele.

Członkowie Prezydium Komitetu przedstawili Przewodniczącemu Rady Państwa rezultaty dotychczasowych prac związanych z przygotowaniem obchodów ku czci Fryderyka Chopina, mających rozpocząć się 15 lutego 1960 r.

Uzgodniono, iż Komitet przedstawi Radzie Państwa całość programu Roku. (PAP)

Zakończenie sesji Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej

1 bm. rano powróciła do Warszawy z sesji Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej polska delegacja rządowa pod przewodnictwem wiceprezesa Rady Ministrów P. Jaroszewicza. Sesja odbyła się w Bukareszcie.

W skład delegacji wchodzili: min. Handlu Zagranicznego — W. Trąmpczyński, sekretarz Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów — E. Szyr, zastępcy przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — A. Wang i B. Jaszczuk, zastępca przewodniczącego Komitetu Współpracy Gospodarczej z Zagranicą — R. Fidelski, zastępca przedstawiciela Rządu PRL w Radzie Wzajemnej Pomocy Gospodarczej — J. Ślusarczyk, wicemin. Przemysłu Chemicznego — K. Olszewski i sekretarz Komitetu Współpracy Gospodarczej z Zagranicą — J. Kon.

W pracach Sesji uczestniczyła także grupa polskich ekspertów, złożona z wyższych urzędników Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, Min. Przemysłu Ciężkiego oraz Komitetu Współpracy Gospodarczej z Zagranicą.

Powracającą delegację witali: min. Przemysłu Ciężkiego — K. Żemaitis, wiceministrowie Handlu Zagranicznego — J. Burakiewicz, T. Kropczyński i F. Modrzewski, wicemin. Przemysłu Chemicznego — B. Taban, wicemin. Komunikacji — J. Rustecki oraz wyżsi urzędnicy Urzędu Rady Ministrów.

Przy powitaniu obecny był ambasador Rumunii w Polsce — M. F. Ionescu. (PAP).

(NA STR. 2 — KOMUNIKAT IX SESJI RADY WZAJEMNEJ POMOCY GOSPODARCZEJ).

MCHAT w Warszawie

Jutro pierwszy występ

(Informacja własna „Życia")

Artyści MCHAT na lotnisku Okęcie
Fot. Wł. Piotrowski

We wtorek o godz. 18 na warszawskie Okęcie przyleciał z Paryża znakomity Moskiewski Akademicki Teatr Artystyczny MCHAT. Na lotnisku artystów radzieckich gorąco witali ich polscy koledzy —

(C) DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Gmach Biblioteki Narodowej — centralnym obiektem w Warszawie zbudowanym z okazji Tysiąclecia

1 bm. w Warszawie przedstawiciele organizacji społecznych i młodzieżowych spotkali się z działaczami Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu dla omówienia udziału tych organizacji w pracach związanych ze zbliżającym się Tysiącleciem Państwa Polskiego. Na spotkaniu reprezentowane były: CRZZ, ZMS, ZMW, ZHP, TWP, TRZZ, Liga Kobiet, TPPR, Gł. Komitet Organizacyjny Zw. Kółek Rolniczych, Społeczny Fundusz Odbudowy Kraju i Stolicy oraz Zw. Izb Rzemieślniczych.

Zagajając obrady sekretarz OK FJN J. Kalinowski podkreślił wagę, jaką będzie miało rozwinięcie szerokiej akcji pracy społecznej przy budowie szkół — najlepszego pomnika Tysiąclecia.

J. Kalinowski oznajmił również, iż wg rysujących się obecnie koncepcji, centralnym obiektem zbudowanym z okazji Tysiąclecia na terenie Warszawy będzie gmach Biblioteki Narodowej.

Przedstawiciele organizacji społecznych poparli projekty przedstawione im przez działaczy OK FJN i Komitetu Przygotowawczego Tysiąclecia.

(PAP)

10 ustaw

Pracowity był wczorajszy dzień w Sejmie. Przedyskutowano bowiem i uchwalono aż 10 ustaw. W dodatku ustawa o „koncesjonowaniu", dotycząca w gruncie rzeczy wąskiego grona inicjatywy prywatnej, wysunięta była na plan pierwszy. I właśnie przy niej rozpętała się polemiczna dyskusja.

W rezultacie nad niezwykle ważnymi dla całości gospodarki narodowej projektami jak: ustawa o prawie budżetowym, czy o dochodach rad narodowych debatowano po południu, gdy posłowie byli już zmęczeni i pod koniec ledwo można było doliczyć się quorum, niezbędnego do podejmowania uchwał.

W dyskusji nad ustawą o prawie budżetowym zabierali głos jedynie przedstawiciele klubów. Projekt ten był spełnieniem wielu życzeń niejednokrotnie wysuwanych przez posłów jak m.in. dezyderat o przedkładanie projektów budżetu państwa przed a nie po rozpoczęciu roku budżetowego, jak postulat o wnoszenie do Sejmu budżetów dodatkowych w projekcie, a nie po wydatkowaniu pieniędzy i.t.p. Trzeba zresztą przyznać, że rząd wymienione postulaty wprowadził w życie w ubiegłym roku, a więc jeszcze przed przedłożeniem ustawy o prawie budżetowym.

Zaskoczyło nas niewielkie zainteresowanie projektami ustaw dotyczących finansowych spraw rad narodowych. Zaskoczyło, gdyż rok rocznie dyskusja budżetowa wywołuje ożywioną debatę. I posłowie potrafią wówczas z niemałym temperamentem walczyć o postulaty swoich województw. Szkoda, że z równym zapałem nie omawiali zasad polityki finansowej, oraz, że w tej dyskusji nie zabrał głosu ani jeden z radnych czy członków Prezydiów Rad, których przecież wielu zasiada na ławach poselskich.

E. CZAPLICKA

Flota USA we wschodniej części Morza Śródziemnego

PARYŻ (PAP). We wtorek walki w Libanie toczyły się w pobliżu miasta Ainab, gdzie trwała 4-godz. bitwa wojsk rządowych z partyzantami. Wojska rządowe rzuciły do walki bombowce odrzutowe i ciężkie moździerze.

Ainab został w poniedziałek zdobyty przez powstańców, wskutek czego zagrożone jest bezpośrednio międzynarodowe lotnisko w Bejrucie. Walki toczyły się także na południu Libanu w rejonie Rechaya, gdzie powstańcy zdobyli nowy punkt oparcia, oraz w Tripoli. Oddziały rządowe otworzyły ogień artyleryjski na barykady powstańców.

PARYŻ (PAP). Jak donosi prasa, w Zatoce Falerońskiej zacumowały okręty szóstej floty amerykańskiej. 1 bm. przybył tam na czele eskadry krążownik „Boston" uzbrojony w pociski zdalnie kierowane. Grupa amerykańskich niszczycieli przybyła do Salonik. Skoncentrowanie amerykańskich okrętów wojennych we wschodniej części Morza Śródziemnego wiąże się, zdaniem dziennika greckiego „Avgi", z planami ingerencji ze strony USA i Anglii w wydarzenia w Libanie.

Wizyta parlamentarzystów brytyjskich

(A) DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

cji Nigel Birch powiedział m. in.:

„Jestem szczęśliwy, że przypadł mi w udziale zaszczyt przewodniczenia delegacji angielskiego parlamentu, udającej się do Polski. Spodziewamy się, iż będziemy mieli możność zapoznać się z wielkim dziełem odbudowy w Polsce, polskimi miastami, a także z pracą polskiego Sejmu".

Poseł J. K. Wende serdecznie powitał delegację, mówiąc m. in.:

„W imieniu polskiej grupy Unii Międzyparlamentarnej witam przybyłą delegację brytyjskich parlamentarzystów i wyrażam nadzieję, że ich wizyta w Polsce nie ograniczy się tylko do spraw pracy parlamentu, lecz przyczyni się do zbliżenia naszych narodów i umocnienia więzów przyjaźni". Po przemówieniu posła Wendego, raz jeszcze zabrał głos Nigel Birch, dodając, że i on spodziewa się, iż nadzieje te zostaną spełnione". (K. S.).

Milion w »Toto-Lotku«

W konkursie Toto-Lotek z 29 czerwca stwierdzono 1 rozwiązanie z 5 trafieniami premiowymi z Krakowa — nagroda 1.000.000 zł, 89 rozwiązań z 5 trafieniami — nagrody po ok. 11.542 zł, 5.812 rozwiązań z 4 trafieniami nagrody po 265 zł i ponad 104.000 rozwiązań z 3 trafieniami, nagrody po 14 zł. (PAP)

Praktyczne środki dalszego rozwoju współpracy gospodarczej między krajami socjalistycznymi

Sesja Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej

BUKARESZT (PAP). Od 26 do 30 ub. m. odbyła się w Bukareszcie IX sesja Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

W pracach sesji brały udział delegacje wszystkich krajów — członków Rady, pod przewodnictwem:

I zastępcy przewodniczącego Rady Ministrów Republiki Ludowej Albanii — S. Koleka, przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Republiki Ludowej Bułgarii — R Christozowa, I zastępcy prezesa Rady Ministrów Republiki Czechosłowackiej — J. Dolańskiego, zastępcy prezesa Rady Ministrów NRD — B. Leuschnera, zastępcy prezesa Rady Ministrów PRL — P. Jaroszewicza, zastępcy prezesa Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej — A. Birladeanu, I zastępcy przewodniczącego Rady Ministrów Węgierskiej Republiki Ludowej — A. Apro, zastępcy prezesa Rady Ministrów ZSRR — I. Kuźmina.

W skład delegacji wchodzili przedstawiciele państwowych organów planowania, ministerstw handlu zagranicznego i niektórych innych ministerstw oraz urzędów krajów — członków RWPG.

W sesji Rady uczestniczyli w charakterze obserwatorów przedstawiciele ChRL, KRL-D, Mongolskiej Republiki Ludowej oraz Demokratycznej Republiki Wietnamu.

Przewodniczył na sesji Rady przedstawiciel Rumuńskiej Republiki Ludowej w Radzie Wzajemnej Pomocy Gospodarczej — A. Birladeanu.

Na sesji Rady zgodnie z postanowieniami posiedzenia przedstawicieli komunistycznych i robotniczych partii krajów — członków Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, która odbyła się w maju br. w Moskwie, rozpatrzono praktyczne środki dla dalszego rozwoju współpracy gospodarczej między krajami socjalistycznymi na podstawie konsekwentnej realizacji międzynarodowego socjalistycznego podziału pracy.

Na sesji zwrócono szczególną uwagę na zagadnienia wszechstronnego rozwoju bazy surowcowej gospodarki narodowej i energetyki. Dużo uwagi poświęcono na sesji Rady pogłębieniu specjalizacji i kooperacji produkcji między krajami socjalistycznymi w celu dalszego rozwoju gospodarki i uprzemysłowienia zarówno poszczególnych krajów — członków Rady, jak i całego obozu socjalistycznego, a także jak najbardziej racjonalnemu wykorzystaniu naturalnych i gospodarczych zasobów krajów.

Na sesji Rady rozpatrzono zagadnienia dalszego rozwoju i pogłębienia współpracy naukowo-technicznej między krajami socjalistycznymi. Postanowiono zacieśnić współdziałanie placówek naukowo-badawczych i projektowych krajów — uczestników Rady.

Na sesji Rady dokonano wymiany poglądów na temat dalszego rozwoju handlu w obecnym okresie między krajami obozu socjalistycznego i krajami kapitalistycznymi, uwzględniając rozwijanie się kryzysu gospodarczego w krajach kapitalistycznych.

Sesja Rady postanowiła utworzyć niektóre nowe organy Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Powołano komisję ekonomiczną Rady, która przy współpracy z pracownikami naukowymi i specjalistami w dziedzinie planowania krajów — uczestników Rady powinna się zajmować poszczególnymi zagadnieniami ekonomicznymi wynikającymi z zasad międzynarodowego podziału pracy.

Utworzona została stała komisja współpracy ekonomicznej i naukowo-technicznej w dziedzinie budownictwa.

Biorąc pod uwagę stale rosnącą wielkość przewozów między krajami — uczestnikami Rady postanowiono powołać komisję stałą dla spraw transportu.

Sesja Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej odbyła się w atmosferze całkowitej jednomyślności i wzajemnego zrozumienia, w duchu przyjaźni i dążności wszystkich krajów socjalistycznych do jeszcze większego zacieśnienia braterskiej współpracy i zjednoczenia sił w imię wzmocnienia rozwoju ekonomiki i systematycznego podnoszenia stopy życiowej narodów krajów — uczestników Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

Święto Kanady

Przyjęcie w Warszawie

Chargé d'affaires a. i. Kanady w Polsce J. Erichsen-Brown wydał 1 bm. w Warszawie rpzyjęcie z okazji święta narodowego Kanady.

Na przyjęcie przybyli: z-ca przewodniczącego Rady Państwa O. Lange, wiceprezes Rady Ministrów Z. Nowak, członkowie Rady Państwa J. Ozga-Michalski i J. Zawieyski, kierownik MSZ wicemin. M. Naszkowski, min. Żeglugi i Gospodarki Wodnej S. Darski, posłowie na Sejm, przedstawiciele świata naukowego, kulturalnego i artystycznego stolicy.

Obecni byli również członkowie korpusu dyplomatycznego. (PAP)

Francuski niszczyciel »Guepratte«

gościem Polskiej Marynarki Wojennej

1 bm. wpłynął na wody Zatoki Gdańskiej okręt Republiki Francuskiej — niszczyciel „Guepratte". Okręt przybywa z wizytą oficjalną, jako gość Polskiej Marynarki Wojennej.

Przed wpłynięciem okrętu na redę gdyńską na pokład „Guepratte" weszli z motorówki attaché morski ambasady francuskiej, kpt. fregaty P. le Bourgeois oraz oficer komplementacyjny Polskiej Marynarki Wojennej. Gdy okręt zbliżył się do Gdyni rozległ się salut powitalny. Odpowiedziały mu działa baterii nadbrzeżnej.

Załogę „Guepratte" stanowi 347 oficerów i marynarzy. Dowódca okrętu kpt. fregaty A. Postec w czasie ostatniej wojny odznaczył się w walkach prowadzonych przez siły alianckie na Pacyfiku.

Gdy okręt dopływał do nabrzeża, opodal Dworca Morskiego oczekiwały go tłumy mieszkańców Gdyni oraz ustawiona wzdłuż brzegu kompania honorowa Marynarki Wojennej. Przybyłych witali również attaché wojskowy ambasady francuskiej w Warszawie płk A. Mauer i konsul Republiki Francuskiej w Gdańsku, p. Marcel Grisard.

Okręt po sprawnym wykonaniu zwrotu w basenie portu przybił do nabrzeża. Orkiestra Marynarki Wojennej odegrała „Marsyliankę" i hymn polski.

Po opuszczeniu trapu dowódca okrętu kapitan fregaty A. Postec zszedł na ląd i witany przez gospodarzy, dokonał przeglądu kompanii honorowej.

Dowódca okrętu udał się następnie w towarzystwie polskich oficerów do dowódcy Polskiej Marynarki Wojennej kontradmirała Z. Studzińskiego oraz do przewodniczącego Prezydium MRN w Gdyni K. Reka — składając wizyty. Dowódca Polskiej Marynarki Wojennej i przewodniczący Prezydium MRN rewizytowali gościa na okręcie „Guepratte".

Dowódca okrętu francuskiego złożył wieniec na Grobie Bohaterów Westerplatte.

(PAP)

Chiny prześcignęły USA

w produkcji pszenicy

PEKIN (PAP). Min. rolnictwa ChRL podało, że tegoroczne zbiory pszenicy ozimej w Chinach są rekordowe — wynoszą 32 mln ton. Chiny więc prześcignęły St. Zjednoczone w dziedzinie produkcji pszenicy i zajmują drugie miejsce w świecie po Zw. Radzieckim. Zbiory pszenicy jarej, które rozpoczną się za kilka tygodni, przyniosą jeszcze kilka milionów ton.

Obecne plony pszenicy ozimej są wyższe od zeszłorocznych o 11 mln ton, tj. prawie o tyle, ile wynoszą przeciętne roczne zbiory pszenicy w Kanadzie.

Wielki jest również urodzaj innych zbóż oraz roślin oleistych.

Obrady ekspertów atomowych

(B) DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

„Będziemy omawiać rozmaite metody wykrywania wybuchów jądrowych, aby opracować właściwy system kontroli przestrzegania porozumienia o zaprzestaniu prób z bronią nuklearną na całym świecie".

„Nie do nas należy rozstrzygnięcie problemu zaprzestania prób — jest to sprawa rządów. Rząd radziecki dał już w tej mierze przykład. Na życzenie mocarstw zachodnich eksperci naszej strony biorą udział w konferencji, wierząc, że dyskusja na niej przeprowadzona ułatwi zaprzestanie wybuchów doświadczalnych również ze strony państw zachodnich".

„Jestem pewien — powiedział w zakończeniu delegat radziecki — że poczucie odpowiedzialności przed ludzkością pomoże nam i naszym kolegom ze St. Zjednoczonych, W. Brytanii, Francji i Kanady znaleźć wspólny język dla osiągnięcia określonego celu".

Przemówieniem Fiodorowa zakończyła się jawna część posiedzenia.

Przed rozpoczęciem posiedzenia zamkniętego delegaci radzieccy i amerykańscy poinformowali przedstawicieli prasy, że podczas wcześniejszych kontaktów w Genewie obie strony osiągnęły porozumienie w sprawach proceduralnych. Kierownicy delegacji radzieckiej i amerykańskiej prof. Fiodorow i dr Fisk, uzgodnili, iż obradom będą przewodniczyć na zmianę, co drugi dzień.

Nie przewiduje się więcej posiedzeń otwartych.

Fisk powiedział, że pierwszą sprawą, którą delegaci omówią na posiedzeniu zamkniętym, będzie kwestia kolejności rozpatrywania rozmaitych aspektów kontroli doświadczalnych wybuchów jądrowych.

Posiedzenie zamknięte trwało przeszło godzinę.

Ernest O. Lawrence, członek delegacji amerykańskiej, powiedział po wyjściu z sali posiedzeń: „Myślę, że obrady przebiegały dobrze". Delegat Polski, prof. M. Mięsowicz, oświadczył: „To było dobre spotkanie". Delegat Francji, dr Y. Rocard, stwierdził: „Nasze rozmowy doprowadzą prawdopodobnie do porozumienia w sprawach technicznych. Mimo wszystko, żadna ze stron nie może negować faktów z dziedziny techniki".

Następne posiedzenie konferencji odbędzie się 2 bm. po południu.

Jako przedstawiciele Polski zasiadali przy stole obrad konferencji prof. dr M. Mięsowicz, przewodniczący Komisji Fizycznej Komitetu PAN do spraw pokojowego wykorzystania energii jądrowej oraz prof. dr L. Jurkiewicz, przewodniczący Komisji Odkażania Atmosfery w Krajowym Komitecie Ochrony Radiologicznej. Trzecim członkiem delegacji polskiej jest dr M. Blusztajn, kierownik dep. organizacji międzynarodowych w ministerstwie spraw zagranicznych PRL.

Zagadnienia fizyki cząstek wysokiej energii

GENEWA (PAP). W gmachu Instytutu Fizyki Uniwersytetu Genewskiego ok. 300 uczonych z 30 państw (m. in. z Polski) omawia zagadnienia fizyki cząstek wysokiej energii.

W konferencji, którą zorganizowała Europejska Rada Badań Jądrowych, bierze udział m. in. delegacja uczonych Zjednoczonego Instytutu Badań Jądrowych.

Polską fizykę jądrową reprezentują na konferencji: prof. M. Danysz, prof. fizyki UW i wicedyr. Zjednoczonego Instytutu Badań Jądrowych w Dubnie pod Moskwą, prof. dr M. Mięsowicz z ramienia Instytutu Badań Jądrowych w Krakowie, prof. dr Rzewuski, prof. Uniwersytetu Wrocławskiego, doc. J. Werne, prof. UW, doc. W. Królikowski z UW i doc. dr J. Gerula z Instytutu Badań Jądrowych.

De Gaulle przybył do Algierii

Stanowisko algierskiego FWN

PARYŻ (PAP). We wtorek przed południem samolot gen. de Gaulle'a wylądował na lotnisku wojskowym w Telergma pod Constantine. Wraz z francuskim premierem przybyli min. stanu G. Mollet, min. obrony P. Guillaumat, szef sztabu gen. P. Ely i R. Brouillet, sekretarz do spraw Algierii.

Na przybycie de Gaulle'a oczekiwali delegat rządu francuskiego gen. Salan oraz generałowie Jouhaut, Gilles i Vanuxem.

Premier bezzwłocznie po przybyciu udał się na inspekcję rejonów położonych wzdłuż granicy z Tunezją. W nocy odlatuje on do Oranu.

Jak donosi z Paryża korespondent PAP, tamtejsi obserwatorzy są zdania, że obecna podróż de Gaulle'a ma charakter raczej roboczy; nie oczekuje się, by podróż ta przyniosła definitywne uregulowanie skomplikowanych problemów.

Zdaniem obserwatorów, gen. de Gaulle w celu złagodzenia nastrojów wśród ludności arabskiej ogłosi w czasie podróży nowe zarządzenia w dziedzinie gospodarczej i socjalnej.

PARYŻ (PAP). Przywódca algierskiego Frontu Wyzwolenia Narodowego, F. Abbas, przebywający w Montreux (Szwajcaria), udzielił wywiadu specjalnemu wysłannikowi dziennika „Avanti".

Jeżeli gen. de Gaulle — powiedział F. Abbas — nie ureguluje problemu algierskiego w ramach niezawisłości Algierii, to uwikła się w sieci starych formuł poprzednich rządów i jego polityka zakończy się zdecydowanym fiaskiem.

Na terenach dotkniętych powodzią

(D) DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

sił 1 lipca o godz. 14 — prawie 6 metrów, tj. o 1,36 metra ponad stan alarmowy. W Ligocie, pow. Wodzisław, wody Odry przerwały wał ochronny. Po kilkugodzinnej akcji ratowniczej wyrwę zatkano i uratowano dalsze tereny przed zalaniem. Ostatnie meldunki podają, że woda na tych terenach zaczyna szybko opadać.

Na całym Podkarpaciu w dalszym ciągu znajdują się w akcji oddziały wojsk inżynieryjnych i oddziały KBW, brygady komitetów przeciwpowodziowych, MO, ORMO, niosąc pomoc dotkniętej klęską ludności. Naprawia się uszkodzone mosty, drogi oraz mniej uszkodzone domy mieszkalne. W wielu miejscowościach poprzednio ewakuowanych ludność powraca do swych siedzib. Trwają również obliczenia strat.

(CEN)

160 mostów i mostków zerwała woda

(Telefon własny)

Jak wynika z informacji zaczerpniętych z Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych na niektórych liniach nie podjęto jeszcze normalnej komunikacji. I tak na linii Kalwaria — Wadowice, między Kleczą a Wadowicami na skutek podmycia filaru mostu na Skawie podróżni muszą przesiadać się z pociągu do pociągu przechodząc pieszo przez most na rzece. Naprawa potrwa 2—4 dni od chwili opadnięcia wody.

Na linii Sucha — Żywiec woda podmyła dwa mosty na Koszarawie i jeden na Sopotni. Komunikacja została wstrzymana. Po opadnięciu wód w ciągu 4 dni zostanie przywrócona komunikacja przez Koszarawę, w ciągu ok. 2 tygodni przez Sopotnię.

Na linii Nowy Sącz — Krynica wstrzymana jest do 3 bm. komunikacja, między Krynicą a Rytrem oraz między Rytrem a Granicą. 2 bm. podjęty zostanie ruch na razie z przesiadką na linii Nowy Sącz — Marcinkowice, a 4 bm. Skawce — Wadowice. Natomiast między Krakowem a Zakopanem pociągi kursują już normalnie.

W pow. żywieckim jedynie między Zwardoniem a Żywcem nie ma obecnie komunikacji kolejowej.

Zniszczenia linii kolejowych i mostów wymagają natychmiastowej akcji napraw. Toteż DOKP rzuciła na miejsce zniszczenia ok. 300 robotników - fachowców z woj. rzeszowskiego, z Krakowa i Tarnowa. Brygady te zostaną wzmocnione jeszcze o 100 pracowników.

Wstępne obliczenia strat wykazały m. in., że na terenach nawiedzonych przez powódź woda zerwała i zniszczyła ogółem 160 mostków i mostów zaś 119 zostało uszkodzonych. W 25 punktach przerwane zostały i uszkodzone drogi. O sile żywiołu niech świadczy fakt, że wielki most na Sole pod Oświęcimiem został dosłownie zmiażdżony i rozniesiony kawałkami po całej okolicy.

Aby zabezpieczyć zaopatrzenie w podstawowe artykuły żywnościowe mieszkańcom terenów objętych powodzią, Wojewódzki Zarząd Handlu w Krakowie skierował tam dodatkowe transporty żywności.

Ze względu na trudności w dostawach mleka dla kolonii wysłano pół tony mleka w proszku do Krościenka i półtorej tony do pow. nowosądeckiego. (D. J.).

★

Do godzin przedpołudniowych 1 bm. odcięte od świata były w dalszym ciągu Rycerska Górka, Rycerska Dolna, Ujsoły i Zlapna w kotlinie żywieckiej. Do miejscowości tych docierały saperskie amfibie niosąc pomoc powodzianom. Akcję przyspieszał helikopter, który drogą radiową prowadził amfibie i łodzie ratunkowe do celu. (PAP)

Zniesienie dostaw

Uchwała rządu ZSRR

MOSKWA (PAP). Prasa radziecka opublikowała uchwałę Rady Ministrów ZSRR, powziętą w myśl uchwał czerwcowego plenum KC KPZR w sprawie zniesienia obowiązkowych dostaw i opłat w naturze za prace MTS.

Z dniem 1 bm. Rada Ministrów ZSRR postanowiła znieść obowiązkowe dostawy na rzecz państwa z kołchozów.

Umarza się kołchozom ich zadłużenie z tytułu zaległości z ubiegłych lat w dostawach artykułów rolnych i w uiszczaniu opłat za prace stacji maszynowo - traktorowych.

Protest ZSRR przeciw wypowiedzi ministra USA

MOSKWA (PAP). 1 bm. min. spraw zagr. ZSRR, A. Gromyko, złożył w imieniu rządu radzieckiego protest wobec rządu St. Zjednoczonych w związku z oszczerczą wypowiedzią ministra sprawiedliwości USA, Rogersa. Min. Rogers w przemówieniu wygłoszonym w Chicago 21 czerwca brutalnie zaatakował politykę zagraniczną Zw. Radzieckiego.

Pan Rogers — stwierdza Gromyko — utrzymywał, iż Zw. Radziecki jakoby „mobilizuje agresję" przeciwko St. Zjednoczonym i chce je „zniszczyć". Nie będąc w stanie uzasadnić tych absurdalnych, oszczerczych wypowiedzi minister USA powoływał się na wyrok wydany przez sąd węgierski na grupę organizatorów zbrojnego buntu.

— Wypowiedź pana Rogersa miała na celu pogłębienie wśród Amerykanów uczucia nieufności i wrogości do Zw. Radzieckiego, do Węgierskiej Republiki Ludowej i do innych państw socjalistycznych.

Tego rodzaju wypowiedź członka rządu USA odpowiada jedynie tym — oświadczył w zakończeniu Gromyko — którzy cała swoją politykę opierają na zaostrzeniu napięcia międzynarodowego, na zaostrzeniu zimnej wojny.

Memorandum USA do rządu ZSRR

WASZYNGTON (PAP). — W poniedziałek ambasador USA w Moskwie, Thompson, wręczył radzieckiemu MSZ memorandum rządu St. Zjednoczonych, dotyczące konferencji ekspertów atomowych w Genewie. Memorandum stwierdza, że rząd USA uważa, iż narady ekspertów w Genewie nad problemem wykrywania doświadczeń atomowych nie mogą w żadnym stopniu wpłynąć na stanowisko USA, jak również ZSRR wobec problemów rozbrojeniowych.

Równocześnie rząd USA w swym memorandum „przyjmuje z zadowoleniem do wiadomości stanowisko rządu Zw. Radzieckiego, wyrażone w aide-memoire z 28 czerwca br., iż decyzje w sprawie zaprzestania doświadczeń nuklearnych powinny być podejmowane przez rządy państw, a nie przez ekspertów.

Min. elektrowni ZSRR przybył do Polski

Na zaproszenie min. Górnictwa i Energetyki PRL — Fr. Waniołki, przyjechał do Polski min. Elektrowni ZSRR — A. Pawlenko wraz z małżonką. Ministrowi towarzyszy członek kolegium Min. Elektrowni ZSRR — K. Ławrynienko wraz z małżonką.

W czasie pobytu w Polsce goście radzieccy zapoznają się z osiągnięciami naszej energetyki w zakresie eksploatacji urządzeń oraz budownictwa energetycznego, a następnie z doświadczeniami polskiego górnictwa węglowego i przemysłu naftowego.

Przewiduje się, że min. A. Pawlenko bawić będzie w Polsce do 9 bm. (PAP)

Roover wygrał w Ciechanowie i prowadzi w WMM

(Od naszego specjalnego wysłannika)

Interesujący przebieg miał trzeci etap Wyścigu Mazowiecko-Mazurskiego. Etap „rozrobili" tym razem goście a przede wszystkim Anglicy Christison i Stephen oraz Belg Roover, który popisał się samotną pogonią za grupą czołową na przestrzeni 30 km.

Roover odniósł drugie w wyścigu zwycięstwo etapowe. Tym razem jednak stało się to przypadkowo. Prowadzący na ostatnich metrach, na bieżni stadionu, Podobas oraz jadący za nim Kamiński i Kaczmarczyk przewrócili się na ostatnim wirażu. Skorzystał z tego Belg i niezagrożony minął linię mety.

Roover święcił w Ciechanowie podwójny tryumf. Odzyskał żółtą koszulkę lidera, gdyż w grupie czołowej, składającej się z 8 zawodników nie było jego najgroźniejszych rywali rodaków Christiaensa i Gijseisa.

— Tym razem postaram się o zatrzymanie koszulki na dłużej niż jeden etap powiedział nam na mecie. Życzyłbym sobie bardzo wygrać wasz wyścig. Chcę zostać niedługo kolarzem zawodowym. Potrzeba mi do tego sukcesów.

Klasyfikacja III etapu: Mińsk Mazowiecki — Ciechanów 155 km. 1) De Roover (Belgia) 4.06.12 2) Christison (Anglia) 4.06,15, 3) Podobas (Legia) 4.06,17, 4) Kaczmarczyk (Gwardia), 5) Kamiński (Gwardia) 6) Ochman (Legia).

Klasyfikacja po III etapach: 1) De Roover 11.31.47, 2) Christiaens 11.32.36, 3) Kamiński 11.33.34, 4) Christison — 11.33.38, 5) Gazda — 11.33.52.

Wojciech Szkiela

Po sporej dawce emocji — dzieci na koloniach jak najzdrowsze

(Telefonem z Zakopanego)

Niebezpieczeństwo powodzi w południowych okręgach wojew. krakowskiego zostało zażegnane. Nie ma obecnie w ogóle mowy o jakimkolwiek zagrożeniu ośrodków kolonijnych i obozów harcerskich: dzieci otoczone są opieką i w pierwszej kolejności zaopatrywane są w żywność.

Jak nas informuje Nowotarska Rada Narodowa (na terenie powiatu przebywa ok. 15.000 dzieci) jedynie kolonia gdańskiego Zarządu Spółdzielni Pracy w Krościenku doniosła o pewnych trudnościach, wynikłych na skutek zagrożenia powodzią. Badamy sprawę na miejscu.

— Jako mieszkaniec nizin — oświadcza kierownik kolonii Wiesław Nowakowski — nawet sobie nie wyobrażałem, że przybór wody w górskich rzekach jest aż tak gwałtowny; stąd pewna nerwowość z jaką alarmowałem wydział oświaty. Przejście fali powodziowej trwało 6 godzin, musieliśmy więc — na krótko zresztą — opuścić willę „Kajanówka" i przenieść się do PTTK. Pięcioro dzieci zachorowało na grypę, ale już mają się lepiej.

Na Nowosądeczczyźnie nie zanotowano ani jednego wypadku zachorowań wśród dzieci przebywających na koloniach i obozach harcerskich. Wiadomość ta pochodzi z najbardziej wiarygodnego źródła, a mianowicie od kierowników ośrodków kolonijnych, którzy we wtorek przybyli na krótką odprawę do Powiatowego Wydziału Oświaty w Nowym Sączu.

W ośrodkach kolonijnych w Mielniku i Piwnicznej, gdzie w niedzielę zaszła konieczność ewakuowania dzieci — mali wczasowicze powrócili już do poprzednio zajmowanych budynków. Najmniejsze niebezpieczeństwo nie grozi także harcerzom, którzy swoje biwaki przenieśli znad Popradu w wyżej położone rejony.

Istnieją natomiast trudności w zaopatrzeniu w żywność ośrodków kolonijnych położonych na północnych krańcach powiatu nowosądeckiego. Pociągi w kierunku Krynicy dochodzą do Rytra, a szosa jest też uszkodzona.

Cały trud zaopatrzenia tego obszaru wzięło na siebie wojsko, używając do transportu żywności amfibii i pontonów. Z głęboką wdzięcznością powitano także pomoc władz czechosłowackich, które przez granicę dostarczały na te tereny kilka transportów żywności.

Na koniec informacja jaką uzyskaliśmy w referacie akcji socjalnych przy WRN w Krakowie. Każdego dnia na obszary dotknięte przez powódź wyjeżdżają z Krakowa po 4 ekipy lekarskie, lustrując poszczególne kolonie letnie.

Tak więc rodzice mogą w pełni zaufać informacjom jakie napływają ze wszystkich stron: **dzieciom nie zagraża żadne niebezpieczeństwo a życie na koloniach i obozach toczy się normalnym trybem.**

Marr

Oświadczenie ChRL w sprawie rozmów z USA

PEKIN (PAP). Rząd ChRL ogłosił oświadczenie dotyczące sprawy rozmów chińsko - amerykańskich prowadzonych na szczeblu ambasadorów.

Oświadczenie stwierdza, że od chwili gdy rząd USA przerwał rozmowy chińsko - amerykańskie, upłynęło przeszło pół roku. Rząd ChRL uważa, że nie może być utrzymywana nadal taka sytuacja. Jednocześnie bowiem koła rządzące USA uciekają się do różnych wybiegów starając się wywołać fałszywe wrażenie, że kontynuowane są rozmowy chińsko - amerykańskie na szczeblu ambasadorów, by znaleźć przykrywkę dla dalszego okupowania terytorium chińskiego — Taiwanu.

Rząd ChRL domaga się, by rząd St. Zjednoczonych wyznaczył w ciągu 15 dni odpowiedniego przedstawiciela do rozmów na szczeblu ambasadora. W przeciwnym razie rząd chiński nie może nie wyciągnąć stąd wniosku, iż USA zdecydowane są zerwać rozmowy chińsko-amerykańskie.

MCHAT w Warszawie

(C) DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

reprezentanci wszystkich niemal teatrów warszawskich, przedstawiciele Min. Kultury oraz PAGART-u. Nie miało to powitanie w sobie nic z „oficjału" — uściski, pocałunki, kwiaty i serdeczne słowa dyrektora i kierownika artystycznego Teatru, Aleksandra Sołodownikowa: — Londyn i Paryż to była obca ziemia, od momentu, gdyśmy wylądowali w Polsce, czujemy się jak w domu.

Odprawa celna 54 członków zespołu zajęła trochę czasu. Wykorzystali ją polscy artyści na rozmowę z gośćmi, odnowienie częstokroć starych znajomości, pytania o wrażenia z ostatniego tournee po świecie.

Po załatwieniu przyjazdowych formalności, artyści radzieccy udali się do hotelu „Warszawa". Jeszcze dziś dzień odpoczynku. Jutro pierwszy występ na scenie Teatru Narodowego.

„Postaramy się nie zawieść apetytu warszawskiej publiczności" — zapewniali goście.

(h. p.)

Samolot brytyjskiego przedsiębiorstwa lotniczego BOAC „Stratocruiser", który przywiózł na pokładzie zespół MCHAT-u to prawdziwy kolos. Posiada on cztery silniki, rozpiętość skrzydeł 47 m, szybkość 450 km/godz., zabiera 72 pasażerów i jest dwupokładowy.

(PAP)

Polska delegacja kulturalna o wrażeniach z Białorusi

29 czerwca wróciła do kraju polska delegacja kulturalna, która przez 2 tygodnie bawiła na Białorusi uczestnicząc w obchodzonych tam, „Dniach Kultury Polskiej".

O wrażeniach z tej podróży rozmawiamy z 3 uczestnikami delegacji — jej przewodniczącym wiceministrem kultury E. Marcem, naczelnikiem Wydziału Biura Współpracy Kulturalnej z Zagranicą — T. Lisiec k m oraz red. naczelnym PIW-u Hieronimem Michalskim.

— We wszystkich miastach, które odwiedziliśmy, na całej Białorusi witano nas niezwykle serdecznie — opowiadają delegaci. Uczestniczyliśmy w ogromnej ilości spotkań i imprez zorganizowanych w czasie „Dni", odwiedziliśmy wiele obiektów gospodarczych i kulturalnych.

Program obchodu „Dni Kultury Polskiej" był na Białorusi bardzo bogaty: liczne koncerty z udziałem polskich artystów (soliści i chór Stuligrosza), wieczory literackie, wystawa polskiej wycinanki w Mińsku...

Polska kultura jest zresztą w ogóle bardzo popularna na Białorusi. Mieszkańcy tej republiki abonują naszą prasę, interesują się polskimi książkami, białoruskie związki twórcze wyrażają gorącą chęć nawiązania ściślejszego kontaktu z polskimi związkami. Duże wrażenie zrobiło na nas budownictwo kulturalne na Białorusi, które się bardzo rozwija. Białoruś ma wielkie ambicje kulturalne, dużo łoży na kulturę, ale z pewnością się jej to opłaci. **(h.p.)**

„Neolit" — polski octan celulozy

Wielki niedobór w zaopatrzeniu szczególnie prywatnego rzemiosła, przetwarzającego masy plastyczne, hamuje jego rozwój. Dość wspomnieć, że rzemiosło stara się w „Prodimexie" o ok. 25 t. polistyrenu, a importer zapewnia zaledwie ok. 8 t. Wyżej notowany octan celulozy jest równie daremnie poszukiwany przez rzemiosło. CIECH (importer — dostawca „Prodimexu") sprowadza rocznie ok. 100 t. tego produktu, z czego przetwórcy prywatni otrzymują ok. 1 tonę.

Przez kilka lat prowadzono w kraju badania nad opracowaniem polskiej metody uzyskania octanu celulozy, ale dopiero grupie fachowców z zakładów „Inco" w Warszawie udało się w styczniu br. wytworzyć octan celulozy metodą przemysłową.

Polski octan celulozy został opatentowany pod nazwą „neolit" i zakład przystąpił do stałej jego produkcji, mimo prymitywnych urządzeń technicznych.

„Neolit" jest produkowany w trzech odmianach (o różnej elastyczności) i stanowi uniwersalny materiał dla przetwórstwa.

Wytwarza się go z niezmiernie taniego surowca, tzn. z odpadów taśmy filmowej, przeznaczonych na zniszczenie, pochodzą one z Warszawskich Zakładów Fotochemicznych na Woli.

Obecnie produkuje się 2 t. „neolitu" miesięcznie, ale już od jesieni (IV kwartał) — będziemy go wytwarzać ok. 10 t. miesięcznie.

(OP)

10 lat GS-ów CZYLI z czym do chłopa?

— Od kolebki do grobu — dowodzi Fryderyk Schiller — towarzyszy człowiekowi dzwon. Trawestując schillerowską myśl przewodnią „pieśni o dzwonie", można powiedzieć, że naszym chłopom towarzyszą gminne spółdzielnie, że bez GS-u ani rusz. Kupić (od zapałek do żniwiarki), sprzedać (od kurzego jaja do buhaja) wymienić, poradzić itd., słowem po wszystko co niezbędne, musi chłop zwrócić się do gminnej spółdzielni. To właśnie związanie GS-ów z chłopami nićmi setek codziennych spraw i interesów jest największym bodaj osiągnięciem w ich stosunkowo krótkim, bo 10-letnim zaledwie istnieniu.

Aktywa

Dziś z okazji 10-lecia spółdzielczości samopomocowej zaopatrzenia i zbytu — gminne spółdzielnie robią obrachunek gospodarczych wyników — analizują swoje aktywa i pasywa.

Po stronie aktywów spółdzielczość chłopska notuje kolosalny rozwój sieci detalicznej: 44849 punktów (wobec 13698 przed 10 laty), gospod ludowych — 3216 (56 w 1948 r.) oraz zakładów produkcyjnych — masarni, piekarni itd. — 5543 (2936). Obroty GS-ów wykazały na 1.I. br. 44639 milionów zł (3.654 mln. w 1948 r.), zaś wartość skupu 24455 milionów (1104 mln). Czysty zysk spółdzielni wynosił w ub. r. 1245 mln. zł (17 mln. w 1948 r.).

Olbrzymi mechanizm przedsiębiorstw i placówek gminnych spółdzielni, z których korzysta około 16 mln. ludności wiejskiej, obsługuje armia 214418 pracowników (84337 przed 10 laty). Do aktywów należy zaliczyć nadto skok liczebny członków spółdzielni wiejskich. Liczy teraz spółdzielczość około 3,5 mln czionków (wobec 1,5 mln. w 1948 r.). W radach nadzorczych spółdzielni i zarządach komitetów członkowskich opiekujących się spółdzielniami, czuwających nad ich rozwojem i go spodarką zasiada około 180 tysięcy ludzi.

Pasywa

Przejdźmy teraz do pasywów — do trudności z jakimi się spółdzielczość wiejska boryka. Przede wszystkim remanenty różnych maszyn rolniczych (sieczkarek, kultywatorów, parników, młocarni) — nominalnej wartości setek milionów złotych. Dalej remanenty nawozów sztucznych, których w roku bieżącym sprzedano o ćwierć miliona ton mniej, niż w r. ub. Kłopoty są z żelazem walcowanym (blachy, rury dla celów produkcyjnych), którego GS-y otrzymały w bież. roku o kilkadziesiąt tysięcy ton mniej, niż przewidują plany dostaw. Gminne spółdzielnie mają w związku z reklamacjami chłopów sto i jeden trudności — po prostu nie potrafią się wytłumaczyć przed klientami wiejskimi. Cierpią — jak to mówią — za cudze winy — popełnione przez przemysł.

Zmorą spółdzielni chłopskich były przez szereg lat — manka i różnego rodzaju nadużycia. Aktywizacja mas członkowskich, wzrost czujności społecznych komitetów członkowskich, lepsza obserwacja ludzi, którym powierzono mienie społeczne, powoli robią swoje. Z ostatnich danych wynika, że potwora, któremu na imię manka okiełznano, spółdzielnie systematycznie rozprawiają się ze złodziejami.

Przyszłość

Do jakich zadań gotuje się teraz spółdzielczość wiejska na progu nowego dziesięciolecia? Krótko — do dalszej rozbudowy placówek, magazynów, sklepów, punktów skupu itd. Z uzyskanej w roku ub. 1200 mln czystej nadwyżki dochodow przeznaczyły GS-y 700 milionów złotych na inwestycje. Chodzi o to, żeby — mówiąc chłopskim językiem — nie „przefajczyć" pieniędzy, lecz wydawać je celowo, m. in. na modernizację piekarni wiejskich i masarni przeważnie o starych „zdartych" urządzeniach, na podniesienie kultury handlu, żeby mniej było osławionych kramików wiejskich rymowanego typu (mydło, szydło, powidło, smarowidło).

Drugą pilną sprawą dla GS jest jeszcze większe, niż obecnie, związanie się z chłopem, lepsza służba jego interesom. Mamy tu na myśli słabo rozwinięte poradnictwo handlowe świadczone chłopom przez spółdzielnie. Brak jest GS-om specjalistów agronomów, żeby mogli doradzić klientom-chłopom, jakie nasiona lub nawozy mają kupić, doradzić przy kupnie maszyn, wskazać klientowi jak ma się z nimi obchodzić itd. Agronomów zatem o innych zadaniach, niż agronomowie pracujący na wsi z ramienia Min. Rolnictwa.

Wreszcie sprawa najpilniejsza bodaj, sprawa młodzieży wiejskiej w spółdzielniach, wychowania kadr, następców tronu. Młodzieży po studiach jest w GS-ach zaledwie jakiś ułamek procentu. Stąd pytanie, kto zastąpi starych prezesów „od skupu i zaopatrzenia". Jest w chwili obecnej kilkadziesiąt średnich szkół pod egidą Centrali Rolniczej Spółdzielni dla sprzedawców, pracowników skupu, ekspedientów itd. Jest to jednak kropla w morzu potrzeb. Chodzi o powrót synów wiejskich z dyplomami wyższych szkół ekonomicznych itd. na wieś. Im pragną chłopi powierzyć, oczko w głowie — Gminne Spółdzielnie.

IGN. G.

Sprawa 49 gwiazd

ALASKA jest dzisiaj najbardziej wysuniętym stanowiskiem obserwacyjnym USA, a zarazem odskocznią ich potęgi militarnej. Te właściwości zdają się wreszcie zapewnić północno-zachodniemu cyplowi kontynentu amerykańskiego to, o co od 12 lat daremnie zabiegali jego mieszkańcy: chodzi o uznanie Alaski za równouprawniony, reprezentowany w Kongresie, stan USA. W Izbie Reprezentantów teraz właśnie przyjęto odpowiednią ustawę.

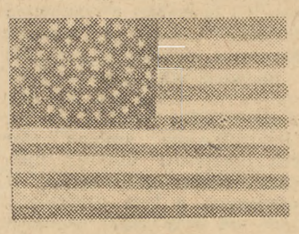

Mając 586 tysięcy mil kw. powierzchni, Alaska będzie największym stanem; stan Texas, dotychczas największy, mógłby się w niej pomieścić przeszło dwukrotnie. Posiadając 215 tys. mieszkańców (z czego czwarta część w mundurach), Alaska będzie też stanem najmniej zaludnionym; najuboższy w ludność stan Nevada liczy jednak 231 tys. Amerykanów.

Odkad Alaska została w 1867 r. odkupiona od Rosjan za 7,2 miliona dolarów przez ame ykańskiego ministra spraw zagranicznych, Williama H. Sewarda, znajdowała się ona niejako w stanie głębokiego snu, z którego nie zdołała jej wyrwać nawet „gorączka złota" w 1896 roku — sławne Klondike. Aż 99 proc. gołej ziemi tamtejszej stanowi własność państwa; zarządza tym terytorium gubernator mianowany przez prezydenta. Aktualnie gubernatorem jest 39-letni Michael A. Stepovich. Dopiero strategia lotnicza epoki atomowej spowodowała, że Alaska, zwana dotychczas „lodówką Ameryki", zyskała doniosłe znaczenie.

Przez 12 lat Kongres w Waszyngtonie nie mógł się zdecydować na podniesienie Alaski do rangi stanu USA. Jako taki, Alaska będzie mogła wysyłać do Kongresu jednego deputowanego i dwu senatorów — pochodzących według wszelkiego prawdopodobieństwa z szeregów Partii Demokratycznej. Decyzję o nowym statucie Alaski przyjęto w Izbie Reprezentanów 208 głosami przeciw 166. Przewiduje się, że uzyskany na skutek tego przez Partię Demokratyczną wzrost wpływów będzie można z czasem zrównoważyć, gdy z kolei Hawaje — domena wpływów republikańskich — zaawansują do rangi 50 stanu.

Decyzja Izby Reprezentantów została zatwierdzona przez Senat 64 głosami przeciw 20. Ustawa wejdzie w życie po podpisaniu jej przez prezydenta i po zaaprobowaniu przez ludność Alaski w specjalnym referendum. Niezależnie od tego administracja już obecnie biedzi się nad rozwiązaniem pewnego problemu, który ma raczej charakter heraldyczny. Alaska posiada własną flagę terytorialną, która też będzie zapewne przyjęta jako flaga stanowa. Widnieją na niej — na błękitnym tle — stylizowane złote gwiazdy Wielkiej Niedźwiedzicy wraz z Gwiazdą Polarną. Symbol ten przed 30 laty, gdy Alaska poszukiwała własnej flagi terytorialnej, zdobył I nagrodę na konkursie publicznym. Zwycięzcą został — wówczas 13-letni — Benny Benson z wysp Aleuckich. Jako 49 stan będzie jednak Alaska miała prawo — jak pozostałe 48 stanów — posiadać w lewym górnym rogu Gwiaździstego Sztandaru własną gwiazdę. Tam, gdzie obecnie mieści się 48 gwiazd (sześć szeregów po osiem), musi znaleźć miejsce i 49 gwiazda. W związku z tym istnieją trzy projekty nowej flagi USA:

1. **siedem szeregów po siedem gwiazd,**
2. **dziewięć szeregów — na przemian po pięć i sześć gwiazd,**
3. **spirala z 49 gwiazd.**

Ten ostatni projekt, aczkolwiek osobliwy, zawiera w sobie łatwą możliwość ewentualnego lokowania następnych gwiazd, gdyby to kiedyś okazało się potrzebne, np. — w stosunku do Hawajów. (ap)

Prostujemy...

W swoim czasie napisałem felieton zatytułowany „Od a do i, czyli kariera Tereszczuka".

W felietonie tym wspomniałem na marginesie, że Eugeniusz Tereszczuk za przywłaszczenie w Szczecinie pół miliona zł skazany został w 1954 r. na 12 lat więzienia, lecz po odcierpieniu bardzo znikomej części kary został z więzienia zwolniony. Napisałem również, że po wyjściu z więzienia ów Tereszczuk dopuścił się szeregu innych przestępstw i ostatnio został przez Sąd Wojewódzki w Łodzi ponownie skazany na 12 lat więzienia.

W związku z owym felietonem Generalna Prokuratura przysłała sprostowanie, w którym pisze m. in.:

„...Eugeniusz Tereszczuk skazany został przez Sąd Wojewódzki dla m. Łodzi w dniu 14 marca 1958 r., za przestępstwa, jakich dopuścił się w okresie od marca do maja 1957 r. — na 12 lat więzienia i obecnie przebywa w więzieniu.

Tereszczuk uprzednio był za podobne przestępstwa karany przez różne sądy na kary krótsze i kary te odbywał. NIGDY JEDNAK UPRZEDNIO NIE BYŁ KARANY 12-LETNIM WIĘZIENIEM (podkr. nasze). Sądy przy poprzednich skazaniach nie brały pod uwagę uprzedniej karalności Tereszczuka, ponieważ Tereszczuk poza nazwiskiem fałszował pozostałe dane personalne (imiona rodziców, datę urodzenia i in.).

Dopiero w toku śledztwa w sprawie, w której jak to podano wyżej skazany został na 12 lat więzienia, ustalono, że uprzednie skazania odnoszą się właśnie do jego osoby.

Ponieważ podana w felietonie wiadomość, jakoby Tereszczuk odbył tylko znikomą część kary 12 lat więzienia i znalazł się ponownie na wolności, podrywa zaufanie do władz wymiaru sprawiedliwości, proszę o umieszczenie w „Życiu Warszawy" odpowiedniego sprostowania."

★

Zgodnie z życzeniem Generalnej Prokuratury wyjaśniamy:

1. Sąd Apelacyjny w Szczecinie skazał karanego już uprzednio w 1948 r. Eugeniusza Tereszczuka na 12 lat więzienia (nr sprawy I. K. 125/50) za przywłaszczenie NIE ok. pół miliona zł, jak pisaliśmy w felietonie, ale za przywłaszczenie sobie towarów łącznej wartości 532.343 zł w Szczecinie, za przywłaszczenie sobie w Lesznie towarów na ogólną sumę 201.450 zł i za przywłaszczenie sobie w Poznaniu towarów za 154.860 zł, czyli ogółem za przywłaszczenie sobie towarów za sumę 888.653 zł.

2. Eugeniusz Tereszczuk nie odsiedział jak mylnie napisaliśmy znikomej części kary, lecz w r. 1954 została mu kara przez Sąd Najwyższy zmniejszona do 4 lat więzienia i w związku z tym został na początku 1954 r. z więzienia zwolniony, po czym natychmiast przystąpił do nowych kradzieży.

3. Jak z powyższego wynika wbrew twierdzeniu Generalnej Prokuratury Eugeniusz Tereszczuk BYŁ JUŻ POPRZEDNIO SKAZANY PRZEZ SĄD APELACYJNY W SZCZECINIE NA 12 LAT WIĘZIENIA. Obecny wyrok Sądu Wojewódzkiego w Łodzi jest już drugim wyrokiem, skazującym Eugeniusza Tereszczuka na 12 lat więzienia.

Nie ulega wątpliwości, iż gdyby Generalna Prokuratura przed przysłaniem sprostowania zapoznała się z całokształtem akt sprawy, które znajdują się obecnie w Generalnej Prokuraturze, uniknęłaby w swoim piśmie wspomnianej niedokładności.

JACEK WOŁOWSKI

Na rynkach światowych

NA RYNKU FRACHTOWYM — BEZ ZMIAN

Niskie ceny za przewóz węgla przez Atlantyk utrzymują się w dalszym ciągu. Przeciętna stawka frachtowa na trasie amerykańskie porty Hampton Roads-Antwerpia, Rotterdam wynosi obecnie około 22 szylingów za tonę. Warto przypomnieć, że w tym samym czasie w roku ubiegłym wynosiła ona 65 szylingów za tonę, a w styczniu r. 1957, to jest w okresie kryzysu sueskiego, nawet 103 szylingi za tonę. Jak wiadomo, wysokość stawek frachtowych ma obecnie decydujący wpływ na ceny węgla w Europie.

110 MLD DOLARÓW NA ENERGETYKĘ

Jak wynika z raportu Europejskiej Komisji Współpracy Gospodarczej, zapotrzebowanie na energię elektryczną w krajach Europy Zachodniej powinno się do roku 1975 zwiększyć 3,5-krotnie. Aby pokryć to zapotrzebowanie, konieczne są inwestycje energetyczne na ogromną kwotę 110 mld dolarów. Na razie przewiduje się, że w latach 1955-1975 wydatkuje się w Europie Zachodniej ok. 38 mld dol. na budowę elektrowni cieplnych, ok. 20 mld dolarów na elektrownie wodne oraz ok. 11,5 mld dol. na elektrownie atomowe. Cyfry te są oczywiście orientacyjne. Oznaczałyby one jednak, że zużycie węgla energetycznego, co interesuje szczególnie Polskę, powinno w Europie Zachodniej dalej wzrastać.

MASŁO NA RYNKU W. BRYTANII

Jak wiadomo, W. Brytania ograniczyła bardzo poważnie import masła z Polski. Obecnie porozumiała się ona ze Szwecją i Finlandią, pragnąc zmniejszyć import również z tych krajów. Przewidywane jest poza tym ograniczenie importu masła z Irlandii. Wszystkie te kroki podejmuje Anglia po to aby utorować drogę na rynek brytyjski dla masła z Nowej Zelandii. Odbije się to niewątpliwie na kieszeni konsumentów brytyjskich, ponieważ masło nowozelandzkie jest znacznie droższe od polskiego czy też szwedzkiego.

KAWA ZAWIODŁA BRAZYLIĘ

Brazylia — największy nasz partner handlowy wśród państw Ameryki Łacińskiej ma obecnie trudną sytuację płatniczą. W roku 1958 jej deficyt płatniczy wyniesie ok. 400-500 mln dolarów. Przyczyniła się do tego zła koniunktura na kawę, która jest głównym towarem eksportowym tego kraju i przynosiła mu rocznie ok. 800 mln dolarów. Równocześnie jednak Brazylia ma duże potrzeby inwestycyjne, zwłaszcza w dziedzinie transportu i kopalnictwa surowców. Jak z tego wybrnąć? — problem ten dyskutowany jest obecnie na specjalnej konferencji w Belo Horizonte, w której obok innych partnerów handlowych Brazylii uczestniczy także Polska.

Przepraszam tylko 3 pytania...

ODPOWIADA:

Sekretarz generalny Penclubu Michał Rusinek, jeden z organizatorów rozpoczynającego się dziś w Warszawie I Międzynarodowego Zjazdu Tłumaczy Literatury Pięknej.

— Może najpierw powie nam Pan coś o powstaniu samego projektu organizacji Zjazdu, który nie ma przecież precedensu w historii oraz o celach, jakie przyświecały organizatorom.

— *Głównym naszym zamierzeniem było zetknięcie jak największej liczby przedstawicieli świata literackiego i tłumaczy, stworzenie pewnego rodzaju międzynarodowej trybuny ludzi, którzy prowadzą wymianę literacką między krajami. Zainteresowanie polskiego Penclubu sprawami pracy tłumacza datuje się już od dość dawna. Ostatnią naszą inicjatywą w tej dziedzinie było wydanie księgi zbiorowej o sztuce tłumaczenia. Chcemy aby nasz Zjazd, który jest niejako kontynuacją tej inicjatywy, stał się okazją do przedyskutowania takich problemów jak rola tłumacza w kulturze współczesnej, problemy sztuki i teorii przekładu, środki zmierzające do pogłębienia międzynarodowej wymiany literackiej itp. Mamy nadzieję, że nasz przykład zachęci i inne kraje do organizacji podobnych imprez. Będziemy nawet postulować na Zjeździe pewną jego periodyczność oczywiście już nie w Polsce.*

— Ilu gości weźmie udział w obradach Zjazdu i jakie reprezentują oni kraje?

— *Łącznie z Polską w Zjeździe uczestniczą przedstawiciele 29 krajów. Ok. 120 osób przyjechało z zagranicy. Reprezentują oni literaturę 4 kontynentów, nawet tłumacze z dalekiej Japonii czy Indii zaszczycili nasz Zjazd swoją obecnością.*

— Czy wśród zagranicznych uczestników Zjazdu dużo jest tłumaczy z literatury polskiej?

— *Kilkunastu. Wysyłając zaproszenia za granicę staraliśmy się „wyłowić" jak najwięcej tłumaczy z języka polskiego. Chodzi przecież także o pewne praktyczne rezultaty tej imprezy dla naszej literatury. Chcemy nawiązać jak najściślejszy kontakt z tłumaczami z języka polskiego, chcemy poszczycić się naszymi osiągnięciami w zakresie tłumaczenia (organizujemy w czasie trwania Zjazdu razem z Towarzystwem Wydawców dużą wystawę polskich książek). Sądzimy, że uda nam się zachęcić bardzo wielu tłumaczy do szerszej niż dotąd współpracy z polskimi pisarzami.*

ROZMAWIAŁA H. P.

Nowy chiński samochód »Czinkanszan«

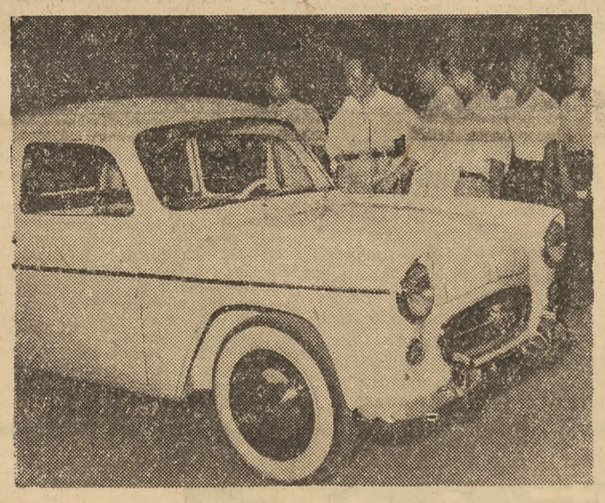

Przewodniczący ChRL Mao Tse-tung oglądał niedawno w Czunghanhai ostatnie osiągnięcie fabryk pekińskich. Na zdjęciu: Mao Tse-tung ogląda samochód osobowy „Czinkanszan". Wóz ten waży 750 kg., jego maksymalna szybkość wynosi 110 km/godz. Fot. — CAF

52 lata na straży Tatr

Niecodzienna uroczystość odbyła się w poniedziałek w Górskim Ochotniczym Pogotowiu Ratunkowym w Zakopanem. Kierownictwo i członkowie GOPR żegnali Stanisława Gąsienicę-Byrczyna, pierwszego ratownika, który otrzymał emeryturę i odchodził na zasłużony odpoczynek.

Niewielu ratowników cieszy się tak wielką sławą, jak właśnie Byrczyn, który przed 52 laty rozpoczął swą zaszczytną służbę, w czasie której brał udział w kilkudziesięciu wyprawach ratunkowych. **(marr.)**

Odczyt prof. G. F. Kennana

1 lipca br. p. G. F. Kennan, profesor Institute for Advanced Study, Princeton, wykładowca na Uniwersytecie w Oxfordzie, wygłosił w Polskim Instytucie Spraw Międzynarodowych odczyt z dziedziny historii stosunków międzynarodowych. Odczyt wzbudził duże zainteresowanie.

Rewia gwiazd... na pustawej sali

FESTIWAL BEZ »BESTSELLERÓW«

Od naszego specjalnego wysłannika

Berlin, 1 lipca

JESZCZE na pięć minut przed rozpoczęciem galowego seansu w wielkim „Pałacu Filmowym" UFA przy ZOO, udało mi się — i to bez specjalnego trudu — dostać wspaniałe miejsce w 20 rzędzie. Tuż za mną siedziała... Giulietta Massina, a o dwa rzędy przede mną Jean Marais, a wszystko za „drobiazg" w postaci sześciu marek, czyli tyle, co kosztują trzy pary pięknych nylonów. Gdy podszedłem do kasy, stała tam kolejka z kilkunastu zaledwie osób. Nietrudno stąd odgadnąć, że sukces tegorocznego 8 Festiwalu Filmowego w Berlinie zachodnim jest na razie, przynajmniej, jeśli idzie o „kasę", raczej niewielki i nie bardzo odpowiada ambitnym planom i nadziejom organizatorów. Pomimo olbrzymich nakładów reklamowych, pomimo obecności mnóstwa gwiazd, gwiazdek i gwiazdeczek, które paradują, jak by powiedział Wiech, w te i wewte, nie tylko po foyer luksusowych kinoteatrów, lecz również na całym „Kudammie". Rzecz prosta, wszystko to ściągnęło do Berlina wielu bogatych turystów, wielu krytyków itp., a także kinomanów i łowców autografów. Na otwarciu Festiwalu były jeszcze tłumy, jednakże dziś temperatura poczyna znacznie opadać a sale festiwalowych kin zaczynają świecić pustkami...

ZAWAŻYŁA ATMOSFERA

Wydaje mi się, że na brak dostatecznego zainteresowania wśród szerokiej publiczności a także i w licznych kołach filmowych świata wpłynął niewątpliwie fakt, że Festiwal berliński stał się jedną z najbardziej jednostronnych imprez tego rodzaju. Uczestniczą w nim kinematografie 40 krajów, ale brak jest filmów krajów socjalistycznych, które stały się ostatnio na Zachodzie wielkimi bestsellerami. Z drugiej strony — może i wbrew woli samych organizatorów — roztacza się wokół Festiwalu berlińskiego jakaś bardzo niezdrowa atmosfera politycznych intryg i jątrzenia, roztaczana przez określone koła zachodnioniemieckie. Wprawdzie organizatorzy wypisali na sztandarach Festiwalu, iż ma on służyć idei wzajemnego zrozumienia i poznania się między Wschodem i Zachodem, z drugiej jednak strony czyni się wszystko, aby takie zrozumienie utrudnić.

Jakże nazwać całą kampanię propagandową wokół Festiwalu który określa się jako „manifestację sztuki wolnego świata", a z każdego „Ostbesuchera", czyli mieszkańca Berlina wschodniego, który wpadnie po prostu do któregoś z kin festiwalowych, aby obejrzeć sobie dobry film — robi się zaraz co najmniej „ideologicznego męczennika" i jako takiego wita uroczyście z całym propagandowym „tam-tamem"...

Ale dość rozważań... Zaczyna się barwny film średniometrażowy o wielkim uczonym i botaniku szwedzkim Linneuszu. Świetne zdjęcia zwierząt i ptaków. Bajeczne kwiaty. Sam film natomiast bardzo konwencjonalny. Oklaski średnie. Następnie druga krótkomet ażówka — tym razem produkcji francuskiej „Les amoureux de la Seine". Taki sobie żarcik filmowy pod melodię znanej piosenki o Sekwanie. Dwie piękne dziewczyny i... ani słowa mowionego tekstu. Całość bowiem to obrazek baletowy, rozgrywający się na pokładzie luksusowego jachtu spacerowego, płynącego Sekwana przez Paryż. Biedny zakochany bohater scenki ląduje na koniec w niezbyt czystych falach rzeki, a jego ukochana, która pozostaje na pokładzie, rzuca mu do wody róże. Koniec. Oklaski żywsze. Ładne nogi robią swoje.

OKLASKI DLA JAPOŃCZYKÓW

I wreszcie gwóźdź wieczoru: pełnometrażowy film japoński o fascynującym tytule „Byakuya no yo jo", czyli w wolnym przekładzie „Śmiertelne pożądanie". Jest to romantyczna opowieść z końca ubiegłego stulecia. Młody mnich z buddyjskiego klasztoru o niezwykle surowej regule błądzi w górach i ulega wdziękom pewnej czarownicy, która ma ten miły zwyczaj, że przemienia każdego ze swych kochanków w jakieś zwierzę.

Każdy z wędrowców, który trafia do jej chaty, może ją kochać tylko tak długo, dopóki nie zjawi się następny. W chwilę później na rozkaz uwodzicielki przybiera postać dowolnie przez nią obranego zwierzęcia. Stąd całe roje rozmaitych nietoperzy, ropuch, słuchających jej głosu. Wśród menażerii, otaczającej tajemniczą chatę, jest nawet byk, który słucha swej pani dopiero wtedy, gdy odsłoni mu ona pierś i coś więcej jeszcze. Biedny braciszek jest przypadkiem świadkiem takiej sceny i... rozpoznaje w byku rysy kupca, którego spotkał niedawno na drodze. Siła wdzięków czarownicy jest jednak tak wielka, że braciszek, odkrywszy straszną tajemnicę swej ukochanej, nie ma siły, aby uciec od niej. Woli już zostać zwierzęciem, byle tylko być w pobliżu najdroższej... Lecz oto, jak to w legendach bywa, piękna czarownica zakochuje się w braciszku, łamie dla niego czarodziejską przysięgę, gasi święty ogień i ginie, byle tylko uratować mu życie. Pozostaje po niej, jako jedyny ślad, kwiat śliwy, gdyż tak nazwał ją kiedyś najdroższy...

Film robi duże wrażenie. Przede wszystkim dzięki wspaniale oddanej atmosferze grozy, niesamowitości połączonej z pięknem narastającego nieśmiertelnego i ludzkiego uczucia. Gdy światło na sali zapala się, rozbrzmiewają oklaski, tym razem naprawdę długie i gorące. Japończycy raz jeszcze pokazali, że potrafią robić dobre, ciekawe i... „inne" filmy.

Na premierę „Śmiertelnego pożądania" przybyła do Berlina odtwórczyni głównej roli, znakomita Kiyoko, oraz reżyser filmu. Poza tym bawi w Berlinie, jak już podałem, całe mnóstwo innych prominentów filmowych z Europy i zza oceanu. Lollobrigida, Harry Bellafonte, Fernandel, Ingrid Bergman, Rossana Podesta — żeby wymienić tylko kilka najbardziej znanych nazwisk.

SKĄD NADEJDZIE SENSACJA?

Lista filmów zgłoszonych do konkursu jest bardzo długa. Które z nich mają szanse na nagrodę i powodzenie? Czy wielki szlagier „United Artists" z Charles McGraw pt. „The defiant ones" reżyserii Stanley'a Kramera? Czy najnowszy film Anny Magnani „Wild is the wind". Oba są tu reklamowane równie szeroko, jak nowy film według Remarque'a „Czas życia i śmierci" („A time to love and a time to die").

Pierwszy z nich, to dramat obyczajowy na temat problemów rasowych w USA. Jeśli chodzi o kolejny film amerykański Anny Magnani, to o nim na razie tylko tyle, że gra ona tam rolę włoskiej emigrantki, przybyłej do USA.

Zapowiedziano także wiele filmów z krajów raczej dotąd w Europie nieznanych, jeśli chodzi o produkcję filmową, a więc z Urugwaju, Cejlonu, Malajów, Afryki itp. Kto wie, czy właśnie stamtąd nie nadejdzie coś, co stanie się tą tak tęsknie oczekiwaną przez wszystkich dziennikarzy sensacją tegorocznego berlińskiego Festiwalu Filmowego.

A tuż obok kin festiwalowych „idzie" już piąty miesiąc przy pełnych kompletach sławny „Most na rzece Kwai"...

ADAM W. WYSOCKI

Na marginesie dnia

KSIĄŻĘ! WOLNY?

ŁÓDŹ. Z recenzji filmowej w „Expressie Ilustrowanym": „Łza się ciśnie do oczu. Niegdyś, jak ktoś przestawał być księciem — kupował za ostatnie grosze taksówkę. Teraz kupuje ją — gdy chce księciem zostać..."

PO JEDZENIU — JESZCZE LEPIEJ!

KATOWICE. Informacja z reportażu p.t. „Turystyczna baza „Malinki" zamieszczonego w „Wieczorze": „Jeszcze długo dobiega nas chóralny śpiew jakiejś wycieczki, czekającej na obiad. Wiadomo — na głodniaka najlepiej głos wychodzi".

DUSZA ARTYSTY

KATOWICE. Niejaki M. Tomaszewski — fotoamator — podszedł nad rzeką do wypoczywającej grupy ludzi i zaproponował im zrobienie zdjęć. Ponieważ odmówiono mu, pobił kilka osób, tak że jedną z nich odwieziono do szpitala.

OPTYMISTA

WARSZAWA. Wypowiedź lekarza na temat wyścigu kolarskiego, zamieszczona w „Trybunie Mazowieckiej": „Organizacja służby sanitarnej jest dotychczas dobra. We wszystkich miasteczkach mamy do dyspozycji karetki pogotowia. Oby tak było dalej. Mamy teraz już tylko 100 zawodników. Damy sobie z nimi radę."

TŁUSTY INTERES

BYDGOSZCZ. Ogłoszenie z „Ilustrowanego Kuriera Polskiego": „Samodzielny rzemieślnik bez nałogów, pozna gospodarną, korpulentną pannę 35-45 lat, przystojną (do interesu)..."

Np. BIUST

KRAKÓW. Z kącika mody w „Gazecie Krakowskiej": „Znacznie bardziej wdzięczne są suknie również lansowane tego sezonu, tzw. „wszystko z tyłu".

10 ustaw na plenum Sejmu

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

łecznionej przy jednym głosie przeciwnym i 5 wstrzymujących się.

Prawa i obowiązki kolejarzy

W dalszym ciągu obrad sprawozdanie Komisji Komunikacji i Łączności o rządowym projekcie ustawy o zmianie dekretu o niektórych prawach i obowiązkach pracowników kolejowych złożył pos. St. Zieliński (PZPR).

Projektowana zmiana starych przepisów dotyczy zniesienia stopni służbowych i związanych z tym dystynkcji, które nie były nigdy popularne wśród kolejarzy. Wraz ze zniesieniem stopni służbowych przywrócone będą tradycyjne odznaki kolejarza. Zmiana kar dyscyplinarnych polega głównie na zamianie kary nagany z ostrzeżeniem na karę potrącenia do 10 proc. z uposażenia na okres najwyżej 3 miesięcy. Natomiast kara obniżenia stopnia służbowego zostaje zamieniona na obniżenie uposażenia o jedną grupę. Orzeczenie tej kary może nastąpić wyłącznie przez komisję dyscyplinarną.

Izba uchwaliła rządowy projekt ustawy o zmianie dekretu o niektórych prawach i obowiązkach pracowników kolejowych jednogłośnie.

Prawo budżetowe

Po przerwie obiadowej **pos. Z. Januszko** (PZPR) w imieniu Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów zreferował rządowy projekt ustawy o prawie budżetowym. Projekt zachowuje podstawowe zasady tworzenia budżetu wynikające z naszego ustroju.

Ustawa zobowiązuje rząd, w odróżnieniu od dotychczasowych przepisów do przedstawiania szczegółowej ustawy budżetowej wyliczającej dochody i wydatki resortów. Obowiązuje także zasada jawności budżetu.

Projekt ustawy zgodny jest z linią przemian zachodzących po VIII Plenum KC PZPR. Rozszerza on uprawnienia budżetowe Sejmu w stosunku do rządu i uprawnienia budżetowe rad narodowych w stosunku do prezydiów rad.

Ustawa przewiduje, że rząd winien przedstawić Sejmowi projekt budżetu na rok następny, na miesiąc przed upływem poprzedniego okresu budżetowego. O ile projekt nie byłby przedstawiony w tym terminie rząd winien przedstawić Sejmowi projekt prowizorium budżetowego.

Poseł-referent wnosi w imieniu komisji o uchwalenie ustawy wraz z poprawkami komisji.

W dyskusji pierwszy zabrał głos **pos. J. Rychel** (SD). Wypowiada się on za projektem. **Pos. K. Łubieński** (bezp. koło „Znak") zgłosił szereg dezyderatów. Postulował on, by rząd przedstawiał systematycznie w ciągu całego roku poszczególnym komisjom sprawozdania z wykonania budżetu. Podobne sprawozdania komisje powinny otrzymywać w zakresie marż, cen i płac.

Reasumując pos. Łubieński wypowiedział się za ustawą.

Pos. S. Cieślik (ZSL) podkreślił m. in. nowość projektu polegającą na tym, że określa on odpowiedzialność karną i majątkową osób, w których rękach spoczywa wykonanie budżetu naszego państwa. Przepisy te są wyrazem dążenia całego społeczeństwa do ustalenia granic odpowiedzialności za popełnianie błędów podczas gospodarowania mieniem ogólnonarodowym.

Ustawa o prawie budżetowym została przyjęta przez Sejm jednomyślnie.

Rozliczenia pieniężne przedsiębiorstw

W dalszym ciągu obrad sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów o rządowym projekcie ustawy o rozliczeniach pieniężnych jednostek gospodarki uspołecznionej złożył **pos. A. Palczak** (PZPR). Przepisy projektu są dalszym krokiem w usamodzielnieniu przedsiębiorstw państwowych.

Izba jednomyślnie uchwaliła ustawę o rozliczeniach pieniężnych jednostek gospodarki uspołecznionej.

Podatek dochodowy

Projekt ustawy o zmianie dekretu o podatku dochodowym zreferował w imieniu Komisji Planu Gospodarczego Budżetu i Finansów **pos. S. Ziarkiewicz** (PZPR). Jak wynika z przepisów projektu osoby prawne lub stowarzyszenia bez osobowości prawnej są wolne od podatku dochodowego jeżeli dochody swe przeznaczają bezpośrednio na cele ogólnej użyteczności społecznej, natomiast obowiązane są do płacenia podatku dochodowego od tych dochodów, które podlegają podatkowi obrotowemu. Projekt ustawy upoważnia Radę Ministrów do zwalniania stowarzyszeń i związków od płacenia tego podatku w razie przeznaczania ich środków na pożyteczną i celową działalność. Zasadniczym celem projektu jest odciążenie państwa od udzielania dotacji dla związków i stowarzyszeń.

W dyskusji **pos. K. Łubieński** (bezp. koło „Znak") zgłosił poprawkę, w myśl której przypadki zwolnień związków i stowarzyszeń od podatku dochodowego przez Radę Ministrów byłyby każdorazowo ogłaszane w Monitorze Polskim.

W głosowaniu poprawka została odrzucona. Za poprawką głosowało 9 posłów.

Ustawę o zmianie dekretu o podatku dochodowym Izba przyjęła jednogłośnie.

Ustawy finansowe

W następnych trzech punktach porządku dziennego Izba wysłuchała sprawozdań Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów dotyczących zmian w systemie finansowo-budżetowym rad narodowych, a mianowicie: o rządowym projekcie ustawy o zmianie dekretu o podatkach i opłatach terenowych — sprawozdawca **pos. J. Czapski** (SD), o projekcie ustawy o dochodach rad narodowych — sprawozdawca **pos. Z. Strzemiecki** (ZSL) oraz o projekcie ustawy o rozliczeniu nadwyżek budżetów terenowych na koniec 1957 r. — sprawozdawca **pos. T. Rześniowiecki** (ZSL).

Rady narodowe uzyskały np. możliwość wprowadzenia podatku od spożycia w lokalach rozrywkowych po godz. 23. Wprowadzone zostaną też opłaty od środków transportowych przedsiębiorstw państwowych oraz organizacji społecznych i politycznych, a także dopłaty na cele naprawy dróg. Rady narodowe uzyskają również możność podwyższenia opłat od osób handlujących zawodowo na targowiskach. Ponadto podwyższony zostanie podatek od psów. Te wszystkie uprawnienia pozwolą radom narodowym na zwiększenie dochodów.

Odpowiednia uchwała spowoduje zmianę struktury dochodów rad narodowych, które w coraz szerszym stopniu będą się opierały o własne dochody a coraz mniej o dotacje. Komisja Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów wysuwa równocześnie postulat pod adresem rządu, aby zbadał możliwości dalszego zwiększenia dochodów własnych rad narodowych.

W głosowaniu omawiane ustawy Sejm uchwalił jednomyślnie.

Czas pracy w przemyśle i handlu

Z kolei **Jadwiga Prawdzicowa** (SD) w imieniu Komisji Pracy i Spraw Socjalnych zreferowała Izbie rządowy projekt ustawy o czasie pracy w przemyśle i handlu. Projekt ustanawia jednolitą wykładnię przepisów prawa pracy dotyczących pracy w godzinach nadliczbowych.

Ustawę tę Sejm przyjął jednomyślnie.

Wicemarszałek Sejmu J. Jodłowski zarządził przerwę w obradach do 2 bm. do godz. 11. (PAP)

Nowe zarządzenie Min. Gospodarki Komunalnej

Ulgi i ratalne kaucje za mieszkania

INF. WŁASNA

Ministerstwo Gospodarki Komunalnej wydało wczoraj zarządzenie Nr 48 w sprawie udzielania zezwoleń na spłatę kaucji w ratach miesięcznych i zwolnień od obowiązku wpłacania kaucji.

Zgodnie z uchwałą Rady Ministrów z 6.VI br. od wpłacania kaucji zwolnieni są:

- **najemcy, którzy uzyskali przydział lokalu mieszkalnego w związku ze stanowiskiem pracy (dozorcy domów),**
- **najemcy, którzy zmienią dotychczasowy lokal na mniejszy,**
- **pracownicy służbowo przeniesieni do innej miejscowości (w takim przypadku kaucję za pracownika zobowiązany jest wpłacić zakład pracy).**

Repatrianci, którzy wrócili do kraju po 12.IV.1957 r. i znajdują się w ciężkiej sytuacji mieszkaniowej mają prawo do wpłacenia kaucji w ratach miesięcznych w ciągu 2 lat od chwili przydzielenia im mieszkania.

Prezydium Rady Narodowej może stosować ulgi, polegające na rozłożeniu kaucji na raty, bądź całkowitym, względnie częściowym, zwolnieniu z jej wnoszenia. Ulgi i raty przy wpłatach kaucji mogą być stosowane, gdy najemca:

- **zmienia mieszkanie wskutek klęski żywiołowej lub wskutek zarządzonej przez władzę budowlaną rozbiórki domu,**
- **znajduje się w ciężkich warunkach materialnych, a jedynym źródłem utrzymania jest renta starcza, inwalidzka wzgl. rodzinna,**
- **zostaje przekwaterowany do lokalu zastępczego w trybie art. 16 dekretu o publicznej gospodarce lokalami.**

Kaucja w tych przypadkach może być rozłożona na okres jednego roku.

Ponadto Prezydium Rady Narodowej może w drodze uchwały rozłożyć spłatę kaucji na raty lub zwolnić najemcę od jej wpłaty w całości lub w części, jeżeli wyjątkowe warunki materialne lub rodzinne najemcy wymagają szczególnego uwzględnienia. Zwolnienie częściowe lub całkowite z wpłaty kaucji może nastąpić jedynie w przypadkach, gdy najemca nie ma możliwości korzystania z pomocy zakładowego funduszu mieszkaniowego lub z pracowniczej kasy pożyczkowo-zapomogowej. Częściowe zwolnienie nie powinno przekraczać 50 proc. kaucji.

*

Administracje warszawskich budynków nie zawierały wczoraj nowych umów z najemcami nowych mieszkań. Zarządzenie Min. Gospodarki Komunalnej dotarło bowiem w „teren" dopiero w godzinach południowych. Ponadto niektóre dzielnice nie zakończyły inwentaryzacji wolnych lokali, gotowych do zasiedlenia.

Kaucję wpłacać się będzie na specjalne konto na rachunek sum depozytowych zarządów gospodarki mieszkaniowej. W Narodowym Banku Polskim dowiedzieliśmy się, że konto „kaucjowe" (co do którego otrzymano z Min. Finansów zarządzenie ogólne), będzie uruchomione natychmiast po uzyskaniu dokładniejszych wytycznych.

(rys)

Wspólna deklaracja partii ludowych Polski i Bułgarii

1 bm powróciła do Warszawy po trzytygodniowym pobycie w Bułgarii delegacja Naczelnego Komitetu ZSL z wiceprezesem NK ZSL, zastępcą przewodniczącego Rady Państwa — B. Podedwornym na czele.

Delegacja bawiła w Bułgarii na zaproszenie kierownictwa Bułgarskiego Ludowego Związku Chłopskiego.

W czasie pobytu delegacji odbyły się rozmowy z kierownictwem Bułgarskiego Ludowego Związku Chłopskiego, w wyniku których podpisana została wspólna deklaracja, precyzująca stanowisko obydwu partii wobec wielu aktualnych zagadnień.

Deklaracja stwierdza na zakończenie: Mając na względzie coraz większe zbliżenie między ZSL i Bułgarskim Ludowym Związkiem Chłopskim, obie delegacje porozumiały się, że nie będą szczędzić wysiłków dla dalszego umacniania wzajemnych braterskich więzi, dla wymiany delegacji i informacji, dla szerszej wymiany wzajemnych doświadczeń, dla coraz czynniejszej, wspólnej pracy na rzecz socjalistycznego budownictwa, dla coraz większego umacniania przyjaźni między obydwoma bratnimi narodami. (PAP)

Koreańscy artyści zakończyli tournee po Polsce

1 bm. uroczystym występem w sali Kongresowej PKIN w Warszawie zakończył tournée po Polsce Reprezentacyjny Zespół Artystyczny KRL-D.

Na przedstawienie przybyli m. in. zastępca przewodniczącego Rady Państwa O. Lange, wicepremier Z. Nowak, członek Rady Państwa J. Ozga-Michalski, kierownik Min. Kultury i Sztuki, wicemin. K. Rusinek, kierownik MSZ wicemin. M. Naszkowski oraz przewodniczący Prezydium St. Rady Narodowej Z. Dworakowski.

Obecny był ambasador KRL-D w Polsce Che Bin.

Publiczność nagrodziła występy koreańskiego zespołu gorącymi oklaskami.

★

1 bm. kierownik Min. Kultury i Sztuki wicemin. K. Rusinek przyjął kierownictwo koreańskiego zespołu pieśni i tańca. W czasie wizyty obecny był ambasador KRL-D w Polsce Che Bin. Spotkanie upłynęło w serdecznej atmosferze. (PAP).

Konferencja samorządu robotniczego w WZT

1 bm odbyła się Konferencja Samorządu Robotniczego w Warszawskich Zakładach Telewizyjnych. Zadania planowe I kwartału br. zrealizowano tu zaledwie w 74 proc. W II kwartale br. sytuacja uległa pogorszeniu. M.in. w czerwcu br. zamiast planowanych 6.300 odbiorników telewizyjnych wyprodukowano tylko 3.200. Jednocześnie jakość telewizorów pozostawia wiele do życzenia.

Bilans pierwszego kwartału wykazał, iż zamiast 4.200 tys. zł planowanego zysku zakłady przyniosły tylko 800 tys. zł. W tym samym okresie na skutek brakoróbstwa poniesiono przeszło 250 tys. zł. strat.

Na konferencji wysunięto szereg propozycji dotyczących nowej organizacji pracy, usprawnienia produkcji i usprawnienia systemu kontroli jakości wypuszczanych aparatów. (PAP)

Kierunki pracy dla gospodarstw zespołowych
Uchwała Rady Spółdzielczości Produkcyjnej

1 bm. zakończyły się w Warszawie dwudniowe obrady VI sesji Krajowej Rady Spółdzielczości Produkcyjnej. W czasie obrad omówiono zeszłoroczne osiągnięcia zespołowych gospodarstw oraz perspektywy dalszego rozwoju ruchu spółdzielczości produkcyjnej.

Pod koniec obrad sesji podjęto uchwałę, w której Krajowa Rada dokonuje oceny dotychczasowej działalności oraz wytycza dalsze podstawowe kierunki pracy zarówno dla zespołowych gospodarstw, jak i terenowych związków.

Uchwała uważa za jedno z podstawowych zadań spółdzielni produkcyjnych w podnoszeniu produkcji rolnej zwrócenie większej uwagi na produkcję kwalifikowanego ziarna siewnego oraz na rozwój hodowli zarodowej.

W celu umocnienia samorządu wewnątrzspółdzielczego i ożywienia jego działalności, uchwała zaleca wprowadzenie odpowiednich zmian w statutach spółdzielczych, zmierzających do zapewnienia większej kontroli spółdzielców nad pracą zarządu i zwiększenia ich wpływu na całokształt gospodarki zespołowej.

Wychodząc z założenia, że obecnie powstały już warunki znacznie szerszego niż dotychczas rozwoju ruchu spółdzielczości produkcyjnej Krajowa Rada stawia w uchwale przed terenowymi związkami i spółdzielniami produkcyjnymi zadania rozwijania szerokiej pracy wyjaśniającej wśród chłopów indywidualnych, aby zapoznać ich z podstawowymi zasadami spółdzielczości produkcyjnej, wskazując przede wszystkim na dobrowolność wstępowania do spółdzielni, pełną samorządność w spółdzielniach, prawo do opracowywania statutów odpowiadających miejscowym warunkom itp. (PAP)

Rowery, motocykle, auta

Motoryzacyjne perspektywy na III kwartał

W najbliższych 3 miesiącach w sprzedaży będzie 70 tys. rowerów produkcji krajowej i 60 tys. rowerów sprowadzonych z NRD i CSR. Należy też liczyć na poważną partię (prawdopodobnie 50 tys.) rowerów z ZSRR.

Na rynku znajdzie się w III kwartale 20 tys. WFM-ek, SHL-ek i „Junaków" oraz 5,5 tys. motocykli sprowadzonych z zagranicy. Niemieckich motorowerów „Simson" otrzyma handel 7,5 tys. sztuk.

Nie będzie natomiast sprzedaży w II półroczu br. skuterów. Nie przewiduje się bowiem importu, a WFM, która miała rozpocząć ich produkcję, nie dostarczy nawet pierwszej zapowiedzianej partii.

W III kwartale „Motozbyt" sprzeda 1.625 „Warszaw" i 250 „Syren" oraz ok. 300 samochodów importowanych — „P-70", „Moskwicz" i „Skoda-Spartak". (PAP)

Sprostowanie PAP

Do wiadomości PAP z 30 ub. m. pt. Posiedzenie Prezydium PAN wkradła się nieścisłość. Ostatnie zdanie tej wiadomości powinno brzmieć:

Prezydium postanowiło zwrócić się na najbliższym zgromadzeniu ogólnym o powołanie na stanowisko zastępcy sekretarza naukowego PAN członka - korespondenta PAN — prof. dr M Jaroszyńskiego i powierzyło mu pełnienie do tego czasu obowiązków zastępcy sekretarza naukowego. (PAP).

Kronika sądowa

Katecheta skazany na 3 lata więzienia

W Sądzie Wojewódzkim dla woj. warszawskiego zapadł wczoraj wyrok w sprawie Ludwika Zuchmańskiego, katechety ze szkoły w Piastowie, oraz innych współoskarżonych. Jak podawaliśmy, Ludwik Zuchmański odpowiadał przed Sądem za założenie wśród uczniów VI i VII klasy szkoły podstawowej nielegalnej organizacji pn. „Korpus Obrony Narodu". Razem z Zuchmańskim odpowiadali jego podwładni 18-letni Piotr Borowik i 16-letni Ryszard Ciesielski oraz 23-letni Józef Trzeciak, założyciel innej, działającej na terenie Piastowa, nielegalnej organizacji.

Ze względu na to, że osk. Ciesielski jest nieletni, proces toczył się przy drzwiach zamkniętych.

Zuchmański skazany został na 3 lata więzienia, J. Trzeciak — na 2 lata, a P. Borowik na 8 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 2 lata. Osk. R. Ciesielskiemu Sąd udzielił upomnienia.

W uzasadnieniu wyroku Sąd podkreślił, że okolicznością obciążającą Zuchmańskiego był fakt, że jako katecheta zajmował się nie nauką religii, ale organizowaniem wśród uczniów nielegalnej organizacji. (dk)

Za próbę współpracy z Intelligence Service

Były pracownik kilku polskich central handlu zagranicznego m.in. „Motoimportu" i „Ars Polona" — C. Ćwinarowicz skazany został 1 bm. przez Sąd Wojewódzki dla m. st. Warszawy na 4 lata więzienia za próbę współpracy z wywiadem angielskim Intelligence Service, do której zobowiązał się w czasie pobytu w r. ub. w Anglii. (PAP)

Sport Sport Sport Sport

Zwariowany świat

Szczęście, że piłkarze źle grają

Brazylijski sprawozdawca radiowy zwariował z radości (podczas transmisji z finałowego meczu), gdy już pewne było, iż jego rodacy zdobyli mistrzostwo świata. Autorzy znakomitego triumfu Brazylii mają zapewnione nagrody w pieniądzach i naturze. Przyrzeczono im dolary, dostali rowery jeszcze przed finałem, do kraju wrócą ze Szwecji samolotem prezydenta Brazylii, w kraju krawcy, fryzjerzy oraz dziesiątki innych specjalistów przyrzekli do końca dni swoich (lub zawodników) ubierać, strzyc, golić itd. bohaterów finałowego spotkania... Słowem — szał...

Jakże inaczej przedstawiają się tę sprawy ze Szwedami, bądźmy sprawiedliwi — równie wielkimi bohaterami mistrzostw. Nikt im przecież nie wróżył wielkiej kariery, wręcz przeciwnie — były głosy, że Szwecja wśród 16 najlepszych znalazła się tylko dlatego, że... mistrzostwa odbywały się w Szwecji (obrońca tytułu mistrza świata i gospodarz mistrzostw wchodzą do ósemki finałów bez walk eliminacyjnych). Najlepsi zawodnicy wicemistrza świata bronili barw swego kraju podczas... urlopu, jakiego łaskawie udzielili im pracodawcy — włoskie kluby ligowe. Ci pracodawcy z pewnością „ogolą" (z pieniędzy) parę razy szwedzkich mistrzów, gdy zagrają słabiej spotkanie ligowe. Żadnego ze szwedzkich reprezentantów nie czekają cudowne premie, chociaż Szwecja nie jest biedna. Ale w Szwecji nie zrobili z piłkarstwa rzemiosła — choćby cyrkowego. Do niedawna było tam piłkarstwo amatorskie tylko, krótki żywot notuje - kontraktowe. A kto chce zarabiać na życie tylko piłką nożną, proszę bardzo — możesz grać za granicą...

Tak jest w bogatszej od nas Szwecji. A u nas dla gorszych zapewne piłkarzy, niż reprezentanci Szwecji, są... brazylijskie nagrody. Mieszkania, telewizory, radia, pieniążki, kawiarnia itp. historie obowiązują nie tylko reprezentantów Polski. Nawet w A klasie płaci się za mecze, ściąga zawodników, dając im mieszkania i pracę... jakże często „lipną". Czy słyszał kto u nas o takiej rzeczy, żeby piłkarz pojechał w góry czy nad morze w czasie urlopu w prawdzie? Nie, on musi mieć urlop przed i po meczu, musi mieć zwrot utraconych zarobków za czas obozu w górach (zimą), latem nad morzem (A-klasowcy też!)...

W związku z tym wszystkim i wypadkiem brazylijskiego sprawozdawcy radiowego nasuwa się nam takie pytanie:

— Czy nie jesteśmy przypadkiem najbardziej zwariowanymi w świecie kibicami piłkarskimi? I czy to nie jest jednak wielkie szczęście, że nasi piłkarze tak źle grają, gdybyśmy bowiem mieli poziom np. Szwedów, trzeba by chyba urządzić ogólnonarodową wyprzedaż dla odpowiedniego wynagrodzenia piłkarzy?

SPRINTEM przez sport

SIATKARZE W ROLI... EKSPONATU

Piękna gratka trafiła się polskim siatkarzom — zaprosili ich Belgowie na propagandowy turniej z okazji „Expo-58" wraz z drużynami Czechosłowacji (mistrz świata i Europy), Rumunii (wicemistrz) i Węgier.

Reprezentacja nasza wyjechała bez 2 doskonałych zawodników — Sierszulskiego i Tietiańca, którzy powołani zostali na studencki obóz wojskowy, kończący się dopiero 15 sierpnia. Wymienieni nie będą więc mieli także możliwości treningu przed mistrzostwami Europy. (jr)

YRJOELA NA WIDOWNI

Syn Nurmiego, biegający na długie dystanse nie okazał się godnym spadkobiercą „wielkiego nie mowy" — biega miernie. Więcej szczęścia niż Nurmi miał, ze spółowym spadkiem b. rekordzista świata w 10-boju Yrjoela. Jego syn ustanowił niedawno rekord Finlandii w pchnięciu kulą 16,61 i tylko patrzeć jak przekroczy 17 m.

Szermierka przed sądem

Skończmy z wyjazdami za granicę a ustaną kłótnie

„Bardzo niewiele spraw związanych z prawdziwymi interesami sportu szermierczego omawiano na walnym zebraniu PZSz. Obrady, które przeciągnęły się do godzin nocnych sprawiły nam zawód. Cała debata ograniczała się do personalnych ataków. Porachunki między p. p. Dobrowolskim, Nawrockim, Fińskim i Laskowskim nie miały nic wspólnego z interesami szermierki. Głównym motywem wystąpień były interesy osobiste, walka o władzę, o wyjazdy zagraniczne itp.

Znany działacz szermierczy prof. Suski wystosował do zjazdu list, w którym na znak protestu przeciwko niezbyt czystym interesom niektórych osób, mającym mało wspólnego z dobrem szermierki, odmówił przyjęcia odznaczeń honorowych i zapowiedział definitywnie wycofanie się z działalności sportowej. Należy oczekiwać, że większość spraw poruszanych na zjeździe znajdzie swój epilog w sądzie cywilnym..." — tak pisze „Przegląd Sportowy" o Walnym Zebraniu PZSz, który to związek przeciętni miłośnicy sportu uważają za coś do skonałego, bo przecież Zabłocki, Pawłowski, drużyna szablowa to medaliści Igrzysk olimpijskich czy mistrzostw świata. Niestety jest inaczej. Wlokący się od paru lat spór Czajkowski — Kevey, spór zasadniczo sportowy jest zasłoną dymną, za którą dzieją się bardziej przykre sprawy.

O sprawie sądowej Dobrowolski — Nawrocki donosiła prasa przed paru miesiącami. Teraz zapowiada się, sądząc ze sprawozdania „Przeglądu Sportowego", kilka innych procesów, które być może odsłonią wreszcie wszystkie kulisy działalności osób tak dokładnie ze sobą skłóconych, że sukces jednego zawodnika doprowadza do... ataku sercowego trenera innego szermierza. (Ten fakt oczywiście nie może być przedmiotem rozprawy sądowej...)

Nie jest naszym zamiarem „rozbabrywanie" spraw między działaczami szermierki. Na jedną tylko rzecz chcemy zwrócić uwagę — **Czy wyobrażacie sobie, drodzy Czytelnicy, jak wielką potęgą mogłaby być polska szermierka, gdyby trenerzy i działacze nie tracili czasu na kłótnie, intrygi, procesy przed sądami koleżeńskimi i cywilnymi?**

Gdyby rozdzielili między siebie we właściwy sposób role, z pewnością nie martwiliby się o wyczyny Pawłowskiego, jego formę, mielibyśmy bowiem kilku szablistów, którzy potrafiliby utrzymać mistrza świata w stanie bojowej gotowości na najwyższym poziomie (nie trzeba byłoby prosić się mistrza przy zagranicznych wyjazdach, mając godnych następców!) Z pewnością zespół naszych szablistów byłby bardziej równy. Moglibyśmy mieć na wielkim poziomie szpadę (talentów w ostatnich latach przewinęło się po naszych planszach b wiele), myśleć o sukcesach we florecie męskim i kobiecym...

Aby to wszystko mieć — trzeba jednak kończyć z „superradosną twórczością" niektórych działaczy szermierczych, czego nie zrobi.. sąd cywilny. To sprawa władz sportowych, którym proponujemy takie np. rozwiązanie „szermierczej kłótni":

— Skończmy z wyjazdami zagranicznymi szermierzy (z Filadelfią włącznie!) na lat 2 chociaż. Taka decyzja na pewno wpłynie na oczyszczenie atmosfery — zostaną w szermierce tylko ci, którym leży na sercu dobro polskiego sportu (dotyczy to i zawodników), a nie osobiste korzyści...

Konferencja... bez informacji

Grabowski kontuzjowany

— Grabowski nie jedzie do Moskwy na „małe mistrzostwa Europy" (zawody o nagrodę braci Znamieńskich), które odbędą się w najbliższą sobotę i niedzielę na stadionie im. Lenina w Łużnikach.

— Dlaczego? — pytamy trenera Gąssowskiego.

— Polowanie na 8 metrów zakończyło się kontuzją pięty. Trzeba będzie teraz poddać rekordzistę kuracji, aby był zdrów na Sztokholm.

Między „bohaterami" meczu Polska — CSR w Bratysławie nie było Swatowskiego. Ciężka bieżnia i nadzwyczaj trudne warunki atmosferyczne spowodowały odwołanie pochorobowego debiutu. Swatowski patrzył się na mecz z trybun.

— A do Moskwy jedzie? — pytamy w „Legii", bo... w PZLA rozpoczęła się ważna konferencja i nie miał nas kto poinformować ani o Swatowskim, ani o innych wyjazdach. Podobnie było i w PPIS. Ale na szczęście znalazł się tam przedstawiciel PZLA Edward Czułkowski,

— Do Moskwy nie jedzie także Jóźwiakowska. Również z powodu pięty. Chcemy wstawić do składu na jej miejsce Krzesińskiego.

— A Swatowski?

— Żałatwiamy jego wyjazd. Poza tym sztafeta 4x100 m, trójskoczkowie itd.

5—9 lipca mamy start w Duisburgu. Jadą Kropidłowski, Ożóg, Kotliński i St. Lewandowski...

— Przecież miał on w Bratysławie naciągnięte ścięgno... — mówimy.

— Nic nie wiem o tym — odpowiada nam Czułkowski.

Poza Duisburgiem czekają na naszych lekkoatletów w tym miesiącu Sztokholm, Kolonia, Helsinki, Oslo, Hamburg i Belgia. W kraju zaś będziemy mieli mistrzostwa Wojska, następnie CRZZ i Startu (w Łodzi, w jednym terminie na 2 boiskach oczywiście), jubileuszowe zawody AZS-u z udziałem znakomitych zawodników ZSRR, no i mistrzostwa Polski, po których nastąpi odpoczynek aż do Sztokholmu...

Co nowego w księgarniach

TEODOR PLIVIER — **Cesarz odszedł generałowie zostali.** Książka i Wiedza. str. 335. Cena zł. 18.

HELENA BOGUSZEWSKA — **Całe życie Sabiny.** Czytelnik. Str. 222. Cena zł. 12.—

JULIUSZ KADEN BANDROWSKI — **Miasto mojej matki.** Wydawnictwo Literackie. Str. 148. Cena zł. 8.—

JULIUSZ KADEN - BANDROWSKI — **W cieniu zapomnianej olszyny.** Wydawnictwo Literackie. Str. 223. Cena zł 10.—

ANTONI MARIANOWICZ, JANUSZ MINKIEWICZ — **Strasznie głupie wierszyki.** Czytelnik. Str. 35. Cena zł. 10.—

JAN SZCZEPAŃSKI — **Czarne Wampumy głoszą wojnę.** Ilustr. R. Owidzki, Czytelnik. str. 183. Cena zł. 15.

ROBERT LOUIS STEVENSON — **Katriona, Część druga „Porwanego za młodu".** Przeł. J. Meysztowicz. Iskry. Ilustr. S. Töpfer. Str. 344. Cena zł. 15.

L. WORONKOWA — **Dziewczynka z miasta.** Przeł. J Lewandowska. Ilustr. M. Mackiewicz Wyd. III. Nasza Księgarnia. Str. 175. Cena zł. 9.

EDMUND NIZIURSKI — **Lizus.** Ilustr. A. Kobzdej. Wyd. II. Nasza Księgarnia. Str. 173. Cena zł. 13.20.

LUDWIK CENDROWSKI — **Jakie to proste.** Ilustr. M. Kwacz. Nasza Księgarnia. Str. 106. Cena zł. 5.

J. A. MAĆKOWIAKOWIE — **Okres przygotowawczy w klasie I.** Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych. Str. 118. Cena zł. 4.

AKADEMIA NAUK PEDAGOGICZNYCH RSFR — **Książka dla nauczyciela szkoły specjalnej dla dzieci umysłowo niedorozwiniętych.** Pod redakcją G. Dulniewa. Tłum. z rosyjskiego F. Felhorska i B. Urbańska. Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych. Str. 259. Cena zł. 9.20.

LEO VALENTIN — **Człowiek-ptak.** Przeł. Z. Stolarek. Iskry. Str. 159. Cena zł. 10.

Pracownicy poszukiwani

MĘŻCZYZN NA STANOWISKACH MOTOROWYCH i KONDUKTORÓW, KOBIETY NA STANOWISKACH KONDUKTORÓW zatrudni MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE w Warszawie. WYMAGANE PEŁNE WYKSZTAŁCENIE PODSTAWOWE ORAZ WIEK: MĘŻCZYŹNI UKOŃCZONE LAT 23 DO 50, KOBIETY UKOŃCZONE LAT 18 do 45. Przyjmowani są kandydaci z Warszawy lub b. bliskich okolic podwarszawskich. Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne nie posiada wolnych miejsc w hotelu robotniczym. Zainteresowani winni zgłaszać się do Referatu Szkoleniowego przy M.P.K. ul. Młynarska 2, budynek 10, pokój 1 lub do Działu Kadr M.P.K., ul. Senatorska Nr 37. T 1966-0

2 DEKARZY, 3 POMOCNIKÓW MURARSKICH, 3 ROBOTNIKÓW DO TRANSPORTU zatrudnią natychmiast ZAKŁADY REMONTOWO - MONTAŻOWE PRZEMYSŁU PIEKARNICZEGO — Warszawa, Waliców 24. 3660-0

2 KIEROWNIKÓW PRODUKCJI W BRANŻY ODZIEŻOWEJ — WYMAGANE ŚREDNIE WYKSZTAŁCENIE I CZTEROLETNI STAŻ PRACY na stanowisku MISTRZA PRODUKCJI LUB KIEROWNIKA zatrudnią WARSZAWSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU ODZIEŻOWEGO IM. OBROŃCÓW WARSZAWY, Terespolska 4. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac, pokój Nr 16. 3625-0

MĘŻCZYZN W CHARAKTERZE WARTOWNIKÓW, zamieszkałych w Warszawie i okolicach podwarszawskich oraz rencistów i emerytów (w niepełnym wymiarze godzin) zatrudni SPÓŁDZIELNIA PRACY „UNIWERSUM" w Warszawie. Zgłaszać się do Sekcji Zatrudnienia Warszawa, ul. Em. Plater nr 25, front, III piętro, w godzinach od 7—15 prócz sobót. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 3628-0

KUCHARKĘ do stołówki zatrudni ZESPÓŁ STADNINY KONI w Racocie. Wynagrodzenie według kwalifikacji od 700 do 800 zł. miesięcznie, wolne utrzymanie i mieszkanie. Zgłoszenia z odpisami świadectw kierować: Stadnina Koni Gospodarstwo Racot, powiat Kościan. 3638-0

INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA LĄDOWEGO ORAZ TECHNIKÓW BUDOWLANYCH Z DUŻĄ PRAKTYKĄ w wykonawstwie i projektowaniu zatrudnimy wyłącznie na pełny etat do prac projektowych. OFERTY NALEŻY SKŁADAĆ POD ADRESEM URZĄD POCZTOWY, WARSZAWA 10, SKRYTKA 133. 3639-0

MURARZY, MALARZY, ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH ORAZ MONTERÓW HYDRAULIKÓW zatrudni natychmiast na budowach na terenie Warszawy WOJSKOWE PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO-BUDOWLANE w Warszawie, ul. Nowowiejska 31. Zgłaszać się do Sekcji Zatrudnienia i Płacy w godz. 8—14. 3640-0

PIELĘGNIARKI DYPLOMOWANE zatrudni natychmiast SANATORIUM IM. F. DZIERŻYŃSKIEGO W OTWOCKU koło WARSZAWY, UL. REYMONTA Nr 57. Dla samotnych wspólne mieszkania 2 i 3 osobowe zapewnione 4397-0

DOŚWIADCZONYCH MONTERÓW URZĄDZEŃ CIEPLNOMECHANICZNYCH ELEKTROWNI: KOTŁOWCÓW, RUROCIĄGÓW, SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH, SPAWACZY AUTOGENICZNYCH Z UPRAWNIENIAMI DOZORU KOTŁÓW zatrudni natychmiast ZJEDNOCZENIE MONTAŻU ELEKTROWNI „ENERGOMONTAŻ - PÓŁNOC" Warszawa, ul. Nowy Świat Nr 9 (róg ul. Mysiej). Prace w Koninie, Łodzi, Janikowie, Chodakowie i Tomaszowie Mazowieckim. Zgłaszać się należy do Działu Zatrudnienia „Energomontaż - Północ", pok. 210. 3661-0

DOŚWIADCZONYCH Z PEŁNYMI KWALIFIKACJAMI: ASYSTENTÓW ARCHITEKTURY, PROJEKTANTÓW INSTALACJI SANITARNYCH oraz INŻ.-LĄDOWCA DO DZIAŁU OGÓLNO - TECHNICZNEGO zatrudni WOJEWÓDZKIE BIURO PROJEKTÓW w Warszawie. Zgłaszać się: Dział Kadr, Nowy Świat 39, pok. 102. 3612-0

OBRONA PRACY KANDYDACKIEJ

Rada Naukowa Instytutu Uprawy, Nawożenia i Gleboznawstwa zawiadamia, że dn. 9 lipca br. o godz. 16 po poł. w gmachu Instytutu w Warszawie przy ul. Górskiego 7 odbędzie się publiczna rozprawa nad pracą kandydacką mgr Jana Boczka pt. „Biologia i ekologia sierposza rozkruszkowca" (Cheyletus eruditus — Schr.).

Promotor — doc. dr W. Węgorek.

Referenci — prof. dr K. Strawiński, doc. dr H. Sandner, prof. dr M. Nunberg (CKK).

Z pracą i opiniami recenzentów zapoznać się można w Bibliotece IUNG, Warszawa, ul. Górskiego 7.

Wstęp na rozprawę wolny. T 2724-1

Uwaga Czytelnicy

Prenumerata jest najlepszą formą zapewnienia ciągłości otrzymania prasy.

Przedpłaty na prenumeratę przyjmuje Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw „Ruch" — Warszawa, ul. Srebrna 12, na konto PKO nr 1-6-100.020.

Warunki prenumeraty:

„RACJONALIZATOR"

Cena pren. kwart. zł 24,—; półr. zł 48,—

„SPÓŁDZIELCZOŚĆ PRACY"

Cena pren. półr. zł 36,—

Wymienione czasopisma od 1 lipca 1958 r. do nabycia wyłącznie w prenumeracie. 2648-0

Wołomińskie Zakłady Przem. Teren. Kadrylka, ul. Ręczajska 1

posiadają do upłynnienia między innymi:
Tarcicę dębową 25 mm.
Płyty stolarskie 20 mm.
Komplety skrzynkowe 130 × 60 × 50
Zawiasy taśmowe.

Sprzedaż jednostkom uspołecznionym i przedsiębiorstwom prywatnym uprawnionym do zakupu surowców. Szczegółowy wykaz materiałów do upłynnienia do wglądu w Dyrekcji Przedsiębiorstwa adres j. w.

Dyrekcja Szpitala Pow. im. M. Kopernika w Sokołowie Podl.

UNIEWAŻNIA DWIE PIECZĄTKI

1) Szpital Powiatowy im. M. Kopernika w Sokołowie Podlaskim.
2) Kier. Adm. - Gosp. Mądry Wiesław.

KLUB MOTOROWY LPŻ
przy PTBW Nr 7 w Warszawie
przyjmuje zapisy na

Kurs samochodowo-motocyklowy

kategorii amatorskiej

Zapisy: codziennie (oprócz sobót) w godz. 16—19, ul. Lindleya 16.

Informacja: tel. 21-33-36 i 21-58-34 w godz. 8—14.

Ogłoszenia drobne

PRACA

Fryzjer damski zdolny — potrzebny od zaraz. Warszawa, Nowy Świat 64, Winkowski Władysław.

Gosposia odpowiedzialna poszukiwana. Wiadomość: Wiejska 14, IV piętro, m. 16, godz. 10—15. 24759-1

Poszukuję pracownika do wyrobu torebek damskich. Warunki do omówienia. Zgłoszenia tel. 33-19-07 do godz. 10. 27936-1

NAUKA

Kurs Samochodowo-Motocyklowy na amatorskie prawo jazdy organizuje dn. 14 lipca br. Turystyczny Klub Motorowy PTTK Warszawa ul. Gen. Świerczewskiego 57. Zapisy i informacje PTTK Rynek St. Miasta 23 tel. 603-42 godz. 12 — 19 w soboty 8 — 15. Wykłady odbywać się będą w poniedziałki, czwartki w godz. 16 — 18 przy ul. Bednarskiej 7 (róg Dobrej). 28771-1

Kursy kroju, szycia i modelowania. Zapisy codziennie godz. 11 — 13. Grochowska 326 m. 1, parter. 28765-1

Matematyka. Lekcje, przygotowania do egzaminów, nauczanie dorosłych. Solariego 5 — 12 telefon 8-94-01 wewn. 9082 17053-0

KUPNO

Biurko małe dębowe, ciemniejsze — kupię. Lwowska 17 m. 8 godz. 15—18, telefon 216-615. 26303-1

Garaż blaszany lub szopę drewnianą — kupię. Śmiała 1/3 m. 28, tel. 33-24-24.

Kupię „Melanżer" mały i trzywalcówkę cukierniczą. Tel. 9-13-40, godz. 8—13 (dni powszednie). 256781-

Kupię samochód „Warszawę" w dobrym stanie. Oferty pisemne: „25544", PAR, Poznańska 38. 25544-1

Kupię biały polistyren, polietylen. Wiadomość telefon 6-30-00. 25513-1

Kupię masło kakaowe cukiernicze. Oferty pisemne: „25995", PAR, Poznańska 38

Kupię telewizor „Białoruś" w stanie idealnym, Górczewska 39 m. 60. 26169-1

Kupię kiosk 2 x 2 m, Lisowska 29 m. 129. 26162-1

Kupię 100 worków cementu z Pekao, tel. 21-46-71, od 18. 25810-1

Kupię plastyk zagraniczny, kolorowy — na kosmetyczki. Oferty pisemne „25826", PAR, Poznańska 38. 25826-1

Samochód „Simca - Aronde", mało używany kupię. Tel. 910-80 — cały dzień.

Samochód małolitrażowy, nowy lub mało używany — kupię. Oferty pisemne wraz z ceną „26314", PAR, Poznańska 38. 26314-1

Płótna jutowego każdą ilość kupię. Oferty pisemne: „26772", PAR, Poznańska 38. 26772-1

SPRZEDAŻ

„Adler-Junior" w dobrym stanie — tanio sprzedam. Praga, Radzymińska 87 — piekarnia (niedziela).

Akordeon „Hohner" nowoczesny, 14 reg. sprzedam. Nowy Świat 22, farbiarnia obuwia „Box", godz. 8—17.

Akordeon 80 basów (3.200) sprzedam. Jagiellońska 23, dozorca. 26645-1

Akordeon nowy „Weltmaister, 16 registrów, 120 basów — sprzedam. Oglądać codziennie w godz. 18—22, Ogrodowa 5 m. 70. 25604-1

Akordeon „Weltmeister" 120 basów, 16 registrów i telewizor „Wisła B" sprzedam. Kopińska 2 m. 41.

Akordeon „Weltmeister" — sprzedam. Ul. Wiejska 13 m. 7. 25249-1

Aktualne: maszyny dziewiarskie Girotex, Knitax, Strick-fix trikolette — sprzedam. Nauczę pracy na tych maszynach, Żurawia 38 m. 3 (cerownia obuwia) godz. 14—16. 27806-1

Aparaty spawalnicze elektryczne z płynną regulacją (spawanie wszystkimi elektrodami na podwoziu) — sprzeda MHD, komis, Partyzantów 2. 26131-1

Cegłę żużlową, cementową, belki, elki, słupki itp. — sprzedaje Wytwórnia inż. Szymański, Podskarbińska 30 (drugi plac). 27830-1

Elki hodowlane — sprzedam, Gralewski, telefon 10-20-61, wewn. 350 lub 530.

DKW 125 — nowa 1958 r. Mińsk 125 specjalnie resorowany, Peugeot nowy niżej ceny państwowej, BMW 500 budowa 1958 sprzedamy. Próżna 12.

„Iż-49" (r. 57) w doskonałym stanie sprzedam. Pruszków (EKD), ul. Kraszewskiego 16. Oglądać od 10 do 18. 25534-1

„Jawę" 250 na siedemnastkach, przód olejowy — sprzedam pilnie. Milanówek, ul. Żwirowa 12 m. 3.

Jawa 175 oraz WFM fabrycznie nowa sprzedam. Elektoralna 2 — 58. 28767-1

Motocykl M-72 z przyczepą oraz magnetofon „Szmaragd" wolnoobrotowy, nowe — sprzedam. Chłodna 2-6 m. 41, niedziela od 12.

Jawę 250 nową, nowoczesną — sprzedam. Liwska 4a dojazd tramwajem 3 i 1.

Jawę nową, nowoczesną — sprzedam, Liwska 4-a — dojazd tramwajem 3 i 1.

Kajak większy P-7 z ożaglowaniem i sterem — tanio sprzedam, Polna 18.

Kocioł c. o. do cieplarni typu Hontsch o pow. ogrzewania 9,10 m kw. oraz „Camino" o pow. ogrzew. 2,0 m kw. sprzedam. Warsztat Instalacyjny Poznań, ul. Ułańska 7, telefon 16-59, od godz. 20. 25803-1

Magnetofon „Tonko" — sprzedam.. Puławska 103-a—8. 25661-1

Motocykle: „BSA — 500" z koszem, „Ardie — 200" — sprzedam, Solec 18. 25565-1

„Moskwicz" nowy typ skuter „Tula", BMW R-35, telewizor „Znamje" — nowe sprzedam Tczew, Gdańska 55 m. 3. P-1323-1

NSU 250 — sprzedam, stan dobry (14.000), Jagiellońska 23 — dozorca. 25981-1

Panonia de Luxe 250 model 1958 nowa. Wiadomość Podchorążych 89 m. 11 od godz. 18. 27747-1

Pszczoły zdrowe przezimowane kilka uli sprzedam przed sezonem lipcowym. Wiadomość Warszawa — 45 Młociny ul. Warszawska 1 Cisowski. 25543-1

Pilnie sprzedam silnik „Hannomag Diesel" od samochodu osobowego po naprawie głównej, kompletny, na chodzie. Błonie k. Warszawy, Kolonia Osiek, Piotrowski Jan, od godz. 16. 25684-1

Pianino — sprzedam. Jelonki, Sternicza 52. 25599-1

Rower męski, kajak z żaglem — sprzedam. Chełmska 23, od 17. 25664-1

Rower nowy, czeski, import — sprzedam (2.100 zł). Tel. 8-18-57. 25663-1

Rowery męskie Tourist, Popularny — zamienię na damkę i młodzieżowy lub sprzedam. Tel. 4-77-96.

Samochód osobowy Wanderer po remoncie sprzedam tanio, W-wa, Żoliborz Wieniawskiego 9. 27749-1

Samochód „AVO - SPORT" sprzedam. Złota 73 m. 28.

Samochód DKW po generalnym remoncie, nowe ogumienie, silnik, kajak „Pax" mało używany — sprzedam, tel. 10-06-06, od 19. 25503-1

„Simcę" z radiem, prawie nową (60.000 zł) sprzedam. Wiadomość: Piękna 13 (sklep z farbami) tel. 869-78

Śrutownik „Mazur", motor „Deutz" 8 KM — sprzedam, Pęcherska 26 (przy Dworcu Południowym).

Siatki do hodowli zwierząt różne, ocynkowane oraz siatki techniczne do wialni, przeciw muchom polecapracownia: Jabłoński, Warszawa, Julianowska 32, tel. 11-18-02. 25888-0

Sprzedam „Skodę" czterodrzwiową w idealnym stanie, ul. Piękna 20 (garaże), godz. 17—19. 25533-1

Sprzedam samochód osobowy Ford 6, stan bardzo dobry, lub zamienię na Fiat 600. Wiadomość: Praga, ul. Wiatraczna nr 4, Opertowski. 25505-1

Sprzedam telewizor marki „Orion", ul. Dąbrowiecka 27 m. 4. 25511-1

Sprzedam motocykl WFM, stan idealny Warszawa Ogrodowa 56 m. 65. Godzina 17—20. 25607-1

Sprzedam telewizor „Belweder" albo „Orion" nowy, Rembertów Nowy, Jadwigi 30—6. 26082-1

Sprzedam pilnie samochód osobowy 4-drzwiowy po szlifie (cena 22.000), Wola, Redutowa 27, od godz. 16.30

WFM nowy sprzedam Sienna 53 — 5 parter w bramie. 28810-1

WFM wiśniowy oraz skuter „Peugeot" po 300 km. (19.000) okazyjnie sprzedam Wilcza 10-12 m. 19. w bramie. 28803-1

WFM (po 3.000 km) — sprzedam pilnie, ul. Grójecka 39 „Radiuś". 25256-1

Z powodu likwidacji hodowli — sprzedam 5 lisów niebieskich jasnych (zeszłorocznych). Wiadomość: Żyrardów, Wiejska 30 w godz. 17—20. 25462-1

Zgrzewarkę punktową do blach 2x5 mm „Messer" — sprzedam. Kolonia Wygoda, ul. Sosnowa 3 dojazd autobusem 137 do końca.

NIERUCHOMOŚCI

Dom 2-rodzinny z ogrodem i możliwością trzymania inwentarza pilnie sprzedam. Zblewo, pow. Stargard Gd. ul. Chojnicka 27. 4981-1

Dom 7-izbowy z ogrodem o powierzchni 1400 m kw. w Legionowie (5 min. od stacji) — sprzedam bardzo tanio. Oferty pisemne „25422" PAR, Poznańska 38. 254221-

Domek jednorodzinny, wolny, linia otwocka — sprzedam, Świerczewskiego 153—9 (róg Żelaznej). 25322-1

Kupię domek lub mieszkanie trzyizbowe — Białobrzegi Radomskie — Wrona Tadeusz. p 1340-1

Kupię morgę ziemi z domkiem przy linii Ożarów — Błonie — Wawer, Stylowa 3. Szczypiórkowski.

Murowany domek jednorodzinny do zamieszkania pod Warszawą kupię do 200.000 zł. Tel. 606-00.

Odstąpię domek 5 izbowy z garażem do wykończenia na Mokotowie. W rozliczeniu przyjmę ewent. małe mieszkanie. Wiadomość: Dąbrowskiego 35 — 1.

Okazja. 50 ha dobrej obsianej ziemi wraz z łąkami w dobrym punkcie (bez budynków), w pow. rypińskim woj. bydgoskie sprzedam w całości lub częściowo. Własność przedwojenna (11 tys. ha). Oferty pisemne: „25142", PAR, Poznańska 38. 25142-1

Plac (Saska Kępa) z uprawnieniami do budowy — sprzeda właściciel. Oferty pisemne „25388", PAR, Poznańska 38. 25388-1

Plac 600 m kw. w Rembertowie sprzedam. Rembertów, ul. Kadrowa 52.

Plac 40 x 70 m do sprzedania w Zielonce, „Bankowa". Wiadomość Warszawa, ul. Szwoleżerów 9 m. 13, K. Bartnikiewicz.

Przetargi

Rejonowe Przedsiębiorstwo Młynów Gospodarczych w Mińsku Maz., ul. Warszawska 48 ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż samochodu Ford „Canada" V 8. Cena wywoływacza 30.000 zł. Samochód można oglądać pod w-w adresem codziennie od godziny 9—14 oprócz niedziel i świąt.

I przetarg odbędzie się w dniu 21.VII.1958 r. o godz. 11.
II przetarg odbędzie się w dniu 31.VII.1958 r. o godz. 11.
III przetarg odbędzie się w dniu 11.VIII.1958 r. o godz. 11.

Reflektanci winni najpóźniej w przeddzień przetargu wpłacić do kasy Rejonu wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej. 1965-1

Zakłady Wytwórcze Aparatów Wysokiego Napięcia im. G. Dymitrowa
w Warszawie, ul. Kałuszyńska 2/6
ogłaszają przetarg na wykonanie:

1. wykopu 35 x 6 x 4 m. i odwodnienia terenu przy ul. Rybnej, pomiędzy ulicami Drewnicką a Kałuszyńską w terminie do 30.VII.58 r.
2. stolarni prowizorycznej parterowej o wymiarach 23 x 7 x 4 m. na terenie przy ul. Drewnickiej Nr 8 w terminie do dnia 30.VII.58 r.

Dokumentacja jest do wglądu w dziale Głównego Mechanika ZWAWN. Oferty mogą obejmować również częściowe wykonawstwo robót.

Do przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa uspołecznione i osoby prywatne. Oferty należy składać do dnia 15 lipca w dziale Głównego Mechanika ZWAWN w godz. od 7—15. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 16 lipca br. godz. 9 w lokalu Dyrekcji ZWAWN przy ul. Drewnickiej Nr 8. T 2706-1

Dzielnicowy Zarząd Gospodarki Mieszkaniowej A.D.M.-8 ul. Wincentego 44a.
ogłasza przetarg nieograniczony
na wykonanie robót ziemno - kanalizacyjnych.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Przetarg odbędzie się w biurze w dn. 19.VII.58 r. o godz. 10. Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu oraz wybór oferenta. T 3681-1

Dyrekcja Telefonów Miejskich
w Warszawie
ogłasza przetarg nieograniczony na:

1. Wykonanie robót remontowo-budowlanych w budynku przy ul. Ząbkowskiej Nr 15
2. Wykonanie robót elewacyjnych budynków:
   a) przy ul. Płockiej Nr 33
   b) przy ul. Męcińskiej Nr 10/14.

Oferty w zapieczętowanych kopertach na każdy obiekt oddzielnie należy składać w Dziale Inwestycji Budynków Dyrekcji Telefonów Miejscowych w Warszawie przy ul. Zamenhoffa Nr 5, I piętro w terminie do dnia 7 lipca 1958 roku.

Otwarcie kopert nastąpi dnia 8 lipca o godz. 11.

Bliższe informacje, podkładki oraz dokumentację do wglądu można uzyskać codziennie w godz. 8—14 w Dziale Inwestycji Budynków.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. T 2673-0

Tarchomińskie Zakłady Farmaceutyczne Warszawa 91, Tarchomin, ul. Fabryczna 19 ogłaszają przetarg
na eloksylację kapsli aluminiowych do buteleczek do penicyliny.

Obejrzeć kapsle i otrzymać informacje można w Dziale Zaopatrzenia Tarch. Zakł. Farm. Oferty w ciągu 10 dni od daty ogłoszenia należy przesyłać na adres Tarchomińskich Zakładów Farmaceutycznych z zaznaczeniem „Przetarg". k 3647-1

Stołeczne Przedsiębiorstwo Gospodarki Cieplnej w Warszawie, ul. Wybrzeże Kościuszkowskie 37 ogłasza przetarg
na wykonanie prac budowlano-montażowych urządzeń dźwigowych w budynkach kotłowni w terminie 30-dniowym od daty podpisania umowy.

Informacji udziela Główny Mechanik tel. 6-30-71 w. 785, gdzie należy składać oferty w terminie do dnia 19.VII.1958 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 23.VII.58 r. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta. 3669-0

Mazowiecka Wytwórnia Win — Zakład Remontowy w Warszawie ogłasza przetarg
na wykonanie parkanu żelbetowego z montażem w Wawrze, ul. Korkowa 39, długość parkanu ca 500 m, wysokość 2 m.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze, prywatne.

Oferty składać w terminie 10 dni od daty ogłoszenia. Informacji udziela się w dn. 2, 3 i 4 lipca, Warszawa, ul. Krucza 24/26, pokój 332, w godz. 12—15. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. 2661-1

Pokojowa

z doświadczeniem i znajomością angielskiego (może być słaba) poszukiwana przez rodzinę amerykańską. Dobra pensja. Pokój służbowy. Zgłoszenia: Chodkiewicza 4, godz. 9 — 11.

ZAWIADOMIENIE

Walne Zgromadzenie Przedstawicieli Warszawskiej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu „Samopomoc Chłopska" w Warszawie — w dniu 1 czerwca 1958 r. w oparciu o Uchwałę Rady i Zarządu Głównego CRS z dnia 29.X.1957 r. postanowiła zmienić treść § 11 Statutu Spółdzielni w ten sposób, że wysokość udziału członkowskiego ustalona na **zł. 100.—**.

W związku z powyższym Rada i Zarząd Warszawskiej Spółdzielni Zaopatrzenia i zbytu „Sam. Chłopska" w Warszawie wzywa wszystkich członków Spółdzielni do uzupełnienia udziału w terminie do dnia 31.VIII.19858 r. lub złożenia w tym terminie rezygnacji z członkostwa Spółdzielni. Wpłaty lub złożenie rezygnacji należy dokonać w biurze Zarządu Spółdzielni w Warszawie, Al. Jerozolimskie 57 m. 5 w godz. 8 — 13 codziennie (prócz dni świątecznych). Po 31.VIII. 1958 r. pretensje i reklamacje nie będą uwzględniane.

W wypadku nieuzupełnienia udziałów lub niezłożenia rezygnacji z członkostwa w oznaczonym wyżej terminie — udziały członków zostaną z dniem 1.IX 1958 r. spisane na fundusz zasobowy Spółdzielni.

Radza i Zarząd Spółdzielni.

Uwaga Czytelnicy

Prenumerata jest najlepszą formą zapewnienia ciągłości otrzymywania prasy.

Przedpłaty na prenumeratę czesopisma

„ZBIÓR DOKUMENTÓW"

przyjmuje Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw „Ruch" — Warszawa, ul. Srebrna 12, na konto PKO nr 1-6-100.020

Cena prenumeraty:
kwartalnie — zł 30,—
półrocznie — zł 60,—

Wymienione czasopismo — od 1 lipca 1958 r. do nabycia wyłącznie w prenumeracie. 2649-0

DZIŚ W WARSZAWIE

TEATRY

OPERA (Nowogrodzka 49) — **Aida g. 19.**

★

KAMERALNY (Foksal 16) — **Nie igra się z miłością g. 19**

KLASYCZNY (PKiN) — **Bolesław Śmiały i „Skałka" g. 19.**

LUDOWY (Szwedzka 2/4) — **Mariusz, g. 19.**

LUDOWY (Czackiego 13) — **Hotel Belle Vue, g. 19 30**

POLSKI (Karasia 2) — **Maskarada, g. 19.**

ROZMAITOŚCI (Marszałkowska 8) **Popas króla Jegomości g. 19**

WSPÓŁCZESNY (Mokotowska 13) — **Świt, dzień i noc, g. 19.**

ŻYDOWSKI (Królewska 13) — **Dziewczęta w zasłonach, g. 19.30.**

★

BUFFO (Konopnickiej 6) **Nasze jajko g. 19 15,**

★

GULIWER (Różana 16) — **Rakieta, g. 17.**

LALKA (PKiN) — **O duchu gór i śląskiej dziewczynie, g. 17.**

★

SPRZEDAŻ BILETÓW NA WYSTĘPY MCHAT'U

Polska Agencja Artystyczna niniejszym komunikuje, że bilety na występy Moskiewskiego Akademickiego Teatru Artystycznego MCHAT można nabywać w kasie Teatru Narodowego w godz. 10—19 oraz w kasie Orbisu ul. Bracka 16, w godz. 11—18.

Z OPERY WARSZAWSKIEJ

W dniu 2 lipca w op. „Aida" w partii Ramfisa wystąpi po raz pierwszy Kazimierz Walter.

FILMY

ALBATROS (Stalingradzka 10) — **List** (jugosł.) g. 15.30, 18.30, 20.30

AVIA (Siedlecka 47) — **Bigamista** (wł.) g. 18, 20

BARBARA (Wspólna 62) — **French cancan** (fr.) g. 16, 18.30.

CZAJKA (Czerniakowska 73) **Droga do miasta** (hind.) g. 17, 19.30.

CZYN (Rembertów) — **Bigamista** (wł.) g. 18, 20.

DAR (Jelonki) — **Szalona Barbara** (czeski) g. 20.

DROPS (Zamojskiego 26) — **Ślad wiedzie w noc** (NRD) g. 15.45, 18, 20.15.

ENERGETYK (Wybrzeże Kościuszkowskie 37) — **Noce Cabirii** (wł.) g. 16, 18, 20.30.

FREGATA (Skolimów) — **Biały ren** (fiński) g. 17.30, 20.

JUTRZENKA (Park Kultury) — **Dawne czasy** (wł.) g. 21.45.

KLUB (al. Wyzwolenia 3/5) — **Na naszym podwórku** (radz.), g. 16.30, 18.45, 21.

KONGRESOWA (PKiN) **Agnieszka wśród gangsterów** (fr.) g. 17.30, 20.30.

KOS (Elekcyjna 112) — **French cancan** (fr.) g. 15.30, 18, 20.30.

LOTNIK (Powstańców 1) — **Ostatni będą pierwszymi** (NRF) g. 17, 19.30.

MAZOWSZE (Kasprzaka 30) — **Dobry wojak Szwejk** (czeski) g. 15.30, 18, 20.30.

1 MAJ (Podskarbińska 4) — **Jutrzenka** (fr.) g. 9.30, 11.30, 13.45, 16, 18.15, 20.30.

MEWA (Stalingradzka 10) — **Kto zabił?** (fr.) g. 17.30, 20.

METRO (Marszałkowska 79) — **Dzień Bożego Ciała** (pol.) g. 16; **Błękitny kontynent** (wł.) g. 17, 19.30

MŁODA GWARDIA (PKiN) — **Tańczymy wśród gwiazd** (austr.) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

MOSKWA (Puławska 19) **Człowiek w nieprzemakalnym płaszczu** (fr.) g. 15.30, 18, 20.30.

MURANÓW (Pl. Dzierżyńskiego)— **Dobry wojak Szwejk** (czeski) g. 9.30, 12, 15.30, 17, 18, 19.30, 20.30.

OCHOTA (Grójecka 65) — **Lecą żurawie** (radz.) g. 15.30, 18, 20.30.

OLSZTYN (Włochy) — **Główna ulica** (hiszp.) g. 17, 19.30.

PALLADIUM (Kniewskiego 7) — **Lecą żurawie** (radz.) g. 15.30, 18, 20.30.

PELIKAN (Gilarska 21) — **Kamienne horyzonty** (arg.) g. 17, 19.30

POD KOPUŁĄ (PKPG) — **Ryszard III** (ang.) g. 17, 20.

POLONIA (Marszałkowska 56) — **Dziewczęta z Immenhoff** (NRF) g. 15, 17.30, 20.

PRAHA (Jagiellońska 24) — **Człowiek w nieprzemakalnym płaszczu**, (fr.) g. 15.30, 18, 20.30.

PRZYJAŹŃ (PKiN) — **Tańczymy wśród gwiazd** (austr.) g. 16, 18.30, 20 45.

REDUTA (Wolska 159) — **Moulin Rougé** (ang.) g. 17, 19.

SKARB (Traugutta 5) — **Szatan zazdrości** (NRF) g. 16, 18.15, 20.30.

SKRA (Stadion Budowlanych — Wawelska 5) — **Człowiek w nieprzemakalnym płaszczu** (fr.), g. 21.30

SOKÓŁ (Paca 42) — **Ślad wiedzie w noc**, g. 15.30, 18, 20.30.

STOLICA (Narbutta 50) — **Dzieci, matki i generał** (NRF) g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30.

STUDIO (Mazowiecka 6-8) **Folies Bergere** (fr.) g. 18, 20.15.

SYRENA (Inżynierska 4) — **Kto zabił** (fr.) g. 13, 15.30, 18, 20.30.

SZPAK (Falenica) — **Księżniczka Sen** (jap.) g. 15.30, 18, 20.30.

ŚLĄSK (Żurawia 3) — **Kurier carski** (jug.-wł.) g. 13, 15.30, 18, 20.30.

TĘCZA (Suzina 4) — **Niezwykły świadek** (NRF) g. 15.30, 18, 20.30.

USTRONIE (Płudy) — **Ostatni będą pierwszymi** (NRF) g. 17, 19.30.

WIEDZA (PKiN) — **Zwycięstwo na K-2** (wł.) g. 15, 17.30, 20.

WRZOS (Anin) — **Sprawa Mauriziusa** (fr.) g. 17, 19.30.

W—Z (Leszno 19) — **Szatan zazdrości** (NRF) g. 15, 17.30, 20.

ZDROWIE (Miodowa 15) — **Na plaży** (wł.) g. 16.30, 18.30.

WYSTAWY

MIREK MIRECKI — malarstwo. (PKiN — IV piętro, wejście od Marszałkowskiej) g. 12 — 20 z wyj. poniedziałków.

JACEK SIENICKI — monotypia, salon N. Kultury (Królewska 13), g. 10—18.

MALARSTWO CHIŃSKIE I KALIGRAFIA — Zachęta pl. Małachowskiego 3 g. 11 — 19 (prócz poniedziałków)

WYSTAWA PRAC STUDENCKICH OBRAZUJĄCA METODY NAUCZANIA W U.S.A. — SARP (Foksal 1) g. 11—18.

ADAM BANDROWSKI — Łódź — malarstwo i rysunek — Zachęta — (pl. Małachowskiego 3)

JULIAN BOSS-GOSŁAWSKI — Poznań — rzeźba — Staromiejski Dom Kultury (Rynek Starego Miasta 2)

WYSTAWA PRAC NAUCZYCIELI PLASTYKÓW — Poznańska 6-8 g. 9—15.

BUŁGARSKA CERAMIKA — WENKO KOLEWA — Klub Międz. Prasy i Książki (N. Świat 15-17).

REMBRANDT „Życie i twórczość" — reprodukcje holenderskie — St. Dom Kultury (Elektoralna 12) — czynna g. 10—21; o g. 19 kolorowy film o Rembrandcie.

KOMPOZYCJA W DRZEWIE — Anna Wanda Jeżowska — Salon CPLiA (MDM obok Galerii Obrazów) — wystawa i sprzedaż w g. 11—18.

SALON PLASTYKÓW AMATORÓW — H. ADAMCZEWSKA (Świętojańska 5) dni powszednie 16—19, święta 11—14

RYSUNKI GROTTGERA „WOJNA" — Zachęta (pl. Małachowskiego), g. 11—19.

OLGIERD SAWICKI — grafika — Staromiejski Dom Kultury (Rynek Starego Miasta 2)

IV WYSTAWA GRUPY ARTYSTÓW PLASTYKÓW „Zachęta" — Aula Politechniki Warszawskiej (pl. Jedności Rob.).

IRENA ŻABIANKA cykl „Paryż" — malarstwo — Klub Zw. Nauczycielstwa Polskiego (ul. Spassowskiego 6 8) g. 14—19

MUZEUM TECHNIKI NOT w PAŁACU KULTURY i NAUKI będzie zamknięte w czasie od 1.VII br. do 25.VIII br. w związku ze zmianą ekspozycji.

RADIO

na dzień 2 lipca 1958 r.

(środa).

Na fali 1322 m.

Progr. dnia: 8.15 11.50 Wiad.: 5.00 6.00 7.00 8.00 12.04 15.00 19.00 21.00 23.00

5.00 — 8.15 Transm. pr. II 8.20 Muz. 8.35 Muz. i aktualn. 9.00 Przerwa 12.10 Aud. aktualna 12.20 Muz. lud. 12.50 Porady praktyczne 13.40 Aud. liter. 14.00 „Pomoże tylko chirurg" — pog. 14.10 Muz. 15.10 Muz. 15.25 „Lato w melodii i piosence" 16.00 Z życia Zw. Radzieckiego 16.30 Muz. 17.00 Konc. życzeń 18.00 „Pom paliński" 18.20 „Piękna panna z rodziny psiankowatych" — pog. 19.05 Koresp. z zagranicy 19.30 „Proszę mówić — słuchamy" 20.00 „Sylwetki kompozytorów" — Archanoeli Corelli 21.26 Wiad. sport. 21.30 Muz. tan. 21.50 Pięć minut o wychowaniu 21.55 Kronika kulturalna 22.25 Muz. tan.

Na fali 367 m.

Progr. dnia: 6.30 15.05 Wiad.: 5.00 6.00 7.00 8.00 8.30 12.04 16.00 18.30 20.00 23.50.

5.06 Rozmaitości roln. 5.30 Muz. 5.50 Gimn. 6.10 Muz. 6.25 Kal. rad. 6.50 Gimn. 7.15 Muz. 8.15 Muz. 8.36 Muz. 9.00 Aud. dla dzieci młodszych 9.20 Muz. 10.00 Radiowy poradnik językowy 10.10 Konc. 11.00 „U przyjaciół" 11.30 Fel. muzyczny 12.10 Aud. aktualna 12.20 Przerwa 15.10 Tańce i pieśni lud. 15.30 Błękitna sztafeta 16.05 Muz. 16.45 „Pierwszy polski kalendarz ścienny" — pog. 17.00 Berżeretki 17.20 Muz. 17.40 Na warsz. fali 18.00 Muz. 18.35 Muz. i aktualn. 19.00 Konc. 19.20 Magazyn Ziem Zachodnich 19.40 Muz. 20.23 Kronika sport. 20.45 Wiersze 21.00 Konc. chopinowski 21.30 Pełnym głosem o sprawach młodzieży 21.55 Muz. tan. 22.30 Wolna Trybuna Literacka 22.45 Muz. tan.

Szczegółowy program audycji zamieszcza tygodnik „Radio i Telewizja".

Polskie Radio zastrzega sobie możliwość zmian w programie.

Radiostacja Harcerska nadaje program na fali 44 metry od godz. 14 do 20 co godzinę.

TELEWIZJA

18.45 — Skrzynka techniczna. 19.00 — „Człowiek na jezdni" — reportaż. 19.30 — Dziennik telewizyjny. 20.00 — Koncert solistów: Ryszard Bakst — fortepian, Igor Iwanow — skrzypce. 20.30 — Film fabularny, fr., od lat 18: „Jak bezpańskie psy".

DYŻURY SZPITALI

Interna Świerczewskiego 67, Goszczyńskiego 1, Oczki 6. **Chirurgia** Świerczewskiego 67, Goszczyńskiego 1, Solec 93 (dziecięca — Al. Jerozolimskie 67, szczękowa — Jotejki 9-11). **Okulistyka** Oczki 6, **Laryngologia** Świerczewskiego 67, Kasprzaka 17, **Urologia** Kasprzaka 17, **Amb. uraz. dziec.** Chłodna 8-12 g. 14 — 20.

Sprzedam pilnie — gospodarstwo 40 ha, blisko miasta powiatowego Środa Poznańska, możliwość utworzenia dwóch gospodarstw, ziemia dobra. Informacje pisemne, ustne: Genowefa Dworczak, Poznań, ul. Żupańskiego 14 m. 12.

Sprzedam plac zalesiony blisko stacji Celestynów, W-wa, Sienna 45 m. 34.

Sprzedam domek trzyizbowy wolny kupię „Pobiedę" lub „Warszawę". Warszawa Jelonki Mirosławskiego 2 dojazd autobusem 105 Dawidowski. 28809-1

Sprzedam 2 morgi ziemi z domkiem, drzewa owocowe. Wiadomość: Wawer, Stylowa 3. 25433-1

Sprzedam 4 ha ziemi z drzewkami owocowymi, w całości lub częściowo w Zegrzynku, miejscowość letniskowa. Wiadomość: Simiński, Zegrzynek, przy PTTK. 25417-1

Większe ogrodnictwo w Gdańsku — sprzedam. (1,60 ha ogrodu) 30 drzew owocowych, 8 cieplarń, 350 okien inspektowych. Leon Rutkowski, Gdańsk, św. Wojciech. Jedności Robotniczej 394. 4983-1

Warszawa - Sadyba — spółdzielczy 5-izbowy segment, centralne — gotowy do zamieszkania sprzeda Maniewski, Poznańska 38—15, godz. 15—18. 25402-1

Willę 5-pokojową pod Warszawą sprzedam lub zamienię na 3 pokoje w Warszawie. Warunki do omówienia. Żelazna 40 — sklep elektrotechniczny. 25431-1

3 ha ziemi ogrodniczej obsianej, zabudowania zelektryfikowane, ogród owocowy, staw, Ożarów koło W-wy — pilnie sprzedam. Warszawa, Al. Niepodległości 225 m. 1, od 16.

LOKALE

Dam niekrępujące pomieszczenie z wygodami w Centrum Warszawy osobie samotnej lub bezdzietnemu małżeństwu na okres półtora roku za pożyczenie 15.000 zł. — na okres pół roku. Oferty pisemne: „26241" PAR, Poznańska 38.

Kawalerkę 18 m kw. (wygody, bez łazienki) z używalnością kuchni w Sopocie — zamienię na równorzędne w Warszawie lub pokój z kuchnią w Chorzowie. Oferty pisemne — „25435", PAR, Poznańska 38

Kawalerkę w Świdrze, blisko stacji — zamienię na pokój w Warszawie lub innej okolicy. Oferty pisemne „25404", PAR, Poznańska 38. 25404-1

Krawiec damski poszukuje sklepu lub zamieni sklep z pomieszczeniem na sklep oraz poszukuje wspólnika. Oferty pisemne: „25287", PAR, Poznańska 38. 25287-1

Kulturalna poszukuje pokoju w obrębie Warszawy, tel. 6-55-48, od 20.30.

Kupię mieszkanie trzypokojowe spółdzielcze, zajęte Dam w rozliczeniu mieszkanie w śródmieściu. Oferty pisemne: „25305", PAR, Poznańska 38. 25305-1

Letnicy — dwa pokoje, pokój — piękna miejscowość koło Warszawy, odstąpię na sezon letni. Wiadomość tel. 10-14-06. 25378-1

Lokal sklepowy nadający się na warsztat (od frontu) przy ul. Grochowskiej — jeden przystanek od pl. Szembeka — zamienię na podobne mieszkanie. Warunki do omówienia. Sadyba, ul. Oręźna 1 m. 10, od godz. 11—14. 25682-1

Lokalu przemysłowego około 100 m kw. (dzielnica Mokotów) poszukuję. Oferty pisemne: „25425", PAR, Poznańska 38. 25425-1

Luksusową kawalerkę przy placu Narutowicza (wysoki parter) — zamienię na pokój z kuchnią lub dwa małe pokoje z kuchnią, wygody. Oferty pisemne „25335", PAR, Poznańska 38

Mały pokój z używalnością kuchni, wszelkie wygody w Śródmieściu — zamienię na samodzielną kawalerkę. Korzystne warunki. Oferty pisemne: „25366", PAR, Poznańska 38. 25366-1

Mieszkanie: 2 pokoje z kuchnią w pobliżu CDT (nowy dom) — zamienię na 3 pokoje z ogródkiem. Wiadomość: tel. 674-99. 25426-1

Milanówek — pokój w willi w lesie z wygodami odstąpię na okres letni, Literacka 4 — pierwsze piętro, od 15. 25545-1

Nauczycielka angielskiego poszukuje pokoju. Warunki do omówienia. Oferty pisemne: „25459", PAR, Poznańska 38. 25459-1

Płock — pokój z kuchnią zamienię na kawalerkę w Warszawie lub przy kolei elektrycznej. Głowiński, Ursus, ul. Bzów 19. 25475-1

Młode, bezdzietne małżeństwo (lekarz) — poszukuje pokoju sublokatorskiego, najchętniej w śródmieściu. Oferty pisemne „25416", PAR, Poznańska 38. 25416-1

Odstąpię sklep z zapleczem przy ul. Ząbkowskiej (obok bazaru Różyckiego). Warunki do omówienia. Oferty pisemne „25373", PAR, Poznańska 38. 25373-1

Pokój 20 m kw., częściowe wygody, w pięknym punkcie — zamienię na 2—3 izby w Śródmieściu. Warunki dobre. Oferty pisemne — „25360", PAR, Poznańska 38

Pokój z kuchnią, nadający się na pracownię, bliski Mokotów, parter — zamienię na kawalerkę, w tejże dzielnicy. Telefon 4-70-08, godz. 8—14. 25335-1

Poszukuję mieszkania spółdzielczego: dwa lub trzy pokoje z kuchnią, wyłącznie Saska Kępa. Telefon 9-07-04, w godz. 9—19.

Poszukuję mieszkania w Warszawie lub okolicy na okres 1 roku. Warunki korzystne do omówienia. Wiadomość: Warszawa, ul. Twarda 43 m. 31, po godz.

Poszukuję pokoju z kuchnią za zwrotem kosztów remontu lub inne propozycje. Oferty pisemne — „25288", PAR, Poznańska 38

Zamienię 4 pokoje kuchnię I piętro, front przy CDT na mieszkanie i lokal na pracownię. 27992-1

RÓŻNE

Aniela Szandynajtys przybyła do Warszawy dnia 22 czerwca br. na miesiąc i prosi kol. szkolną z gimnazjum Stanisławę Dołęgowską i Stanisława Koczalskiego o zobaczenie się w ciągu miesiąca. Warszawa - Bielany, Al. Zjednoczenia 27 m. 19a.

Ogrodnictwo szklarniowe sprzedam — przyjmę wspólnika. Oferty pisemne: „28010" — PAR, Poznańska 38. 28010-0

Unieważnia się zagubioną pieczęć okrągłą (bez godła państwowego) — z napisem „Prez. St. Rady. Nar. — Miejskie Przedsiębiorstwa Taksówkowe — Dyrekcja"

Zdecydowanemu sprzedam 25 proc. udziału w Wytwórni Wód Gazowych w Warszawie (centrum). Oferty pisemne: „25308", PAR, Poznańska 38 25308-1

Unieważnia się świadectwo broni nr AB-026835 na karabinek sportowy, cal 5,6, nr 01716 wystawione w dniu 21.V.1957 r. dla Ośrodka Metodycznego Przysposobienia Wojskowego, ul. Grójecka 93 przez Komendę M.O. m. st. Warszawy.

Zgubiono legitymację PKP nr 246144 z biletami na przejazd koleją na nazwisko Postek Stefan, zamieszkały Warszawa, Targowa 70 m. 93. 26053-1

20.000 zł. za towar ekwiwalent zwrotny. Współpraca chałupnicza popołudniowa. Wymagane telefon, mieszkanie — śródmieście. Tel. 21-65-15.

LEKARSKIE

Laboratorium Specjalistyczne, Smolna 34 m. 6, godz. 8—12, tel. 651-64 na zlecenie PT Lekarzy przyjmuje analizy: wczesne rozpoznanie ciąży, biochemia, bakteriologia itp. 25626-1

CZYTELNIK

REDAKCJA: Warszawa, ul. Marszałkowska 3/5 Centrala 892-41, 2, 3; tel Red. naczelny 418-57, Sekretariat 892-41 Dział miejski i red nocna 892-42 Wydanie prowincjonalne 413-59, koresp 80-525 Dział łączności z czytelnikami przyjmuje interesantów w dni powszednie w godz. od 9 do 16.

OGŁOSZENIA przyjmuje Powszechna Agencja Reklamy ul Poznańska 38

ADMINISTRACJA. Warszawskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa", ul. Foksal 16 Tel 6-46-30, 6-46-21. Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe, listonosze oraz Oddziały i Delegatury „Ruch" Prenumerata miesięczna wynosi 14 zł, kwartalna 42 zł, półroczna 84 zł, roczna 168 zł Cena prenumeraty zagranicznej jest o 40% większa od ceny podanej wyżej Cena pojedynczego egzemplarza wynosi 50 gr — z dodatkiem ilustrowanym 70 gr Prenumeratę naszego pisma na zagranicę na okresy: kwartalne, półroczne i roczne przyjmuje PKWZ „Ruch" Warszawa, ul Wilcza 46 — tel 85-481 Konto PKO — 1-6 100024 Warszawa

A-2°

Miejski wodociąg sprzed 300 lat odkryto na Podwalu przy Długiej

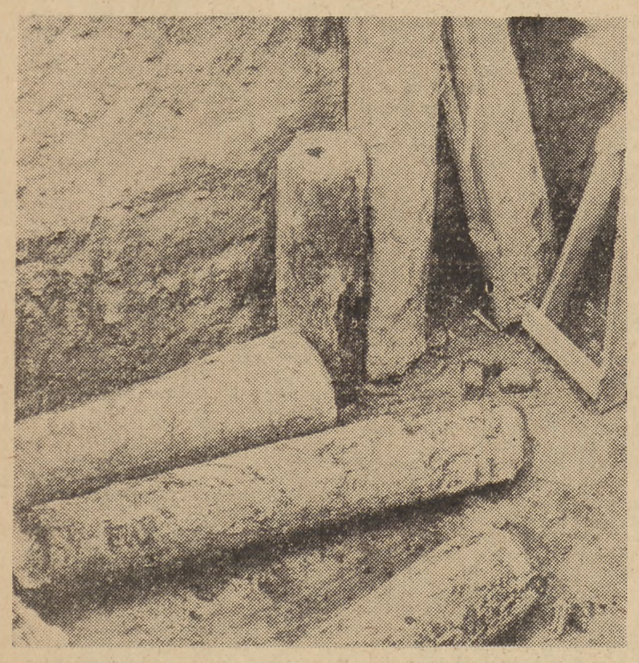

Grube, drewniane bale, z wydrążonymi wewnątrz otworami. Tak przed kilkoma stuleciami wyglądały miejskie przewody wodociągowe, których fragmenty odkryli robotnicy Przedsiębiorstwa Budowy Sieci Cieplnej podczas kopania kanału dla centralnego ogrzewania przy skrzyżowaniu Podwala z ul. Długą.

Odnalezione części warszawskiego wodociągu pochodzą z XVI i XVII wieku. Zainteresowali się nimi badacze dawnej Warszawy.

Foto Wł. Piotrowski

Czy warta skóra za wyprawę
czyli 92 metry eksperymentu żelbetowego

U zbiegu ul. Kruczej i Brackiej ma stanąć wieżowiec mieszkalny, drugi co do wysokości w Polsce po Pałacu Kultury i Nauki (wysokość 92 metry). Projekt wstępny tego wieżowca opracowany został w dwóch wersjach konstrukcyjnych — stalowej i żelbetowej. Obecnie czekamy na decyzję, która z tych wersji zostanie zatwierdzona do realizacji. Decyzja ma zapaść w najbliższych dniach po wydaniu opinii przez ekspertów.

Do zabrania głosu w sprawie omawianego projektu skłoniły mnie wypowiedzi inż. Stanisława Jankowskiego na łamach ostatniego numeru tygodnika „Stolica" (Nr 26 z 29 czerwca 1958 r. — stała rubryka „Projekt Tygodnia") oraz w audycji telewizyjnej 29.VI br. Sugestie inż. Jankowskiego wyraźnie wskazują, która z wersji bardziej mu się podoba.

W wyżej wspomnianym artykule w „Stolicy" czytamy:

„Jeśli przyjąć alternatywę żelbetową (a to zdaje się nie budzi już wątpliwości), to mamy atrakcję konstrukcyjną na skalę nie tylko warszawską, czy nawet polską".

Oczywiście, nie budzi wątpliwości u inż. Jankowskiego. Niewątpliwie realizacja tego rodzaju budowli jest wielką atrakcją dla projektantów konstrukcji żelbetowej, gdyż na całym świecie nader rzadko żelbet jest stosowany w budownictwie wysokościowym. Stawianie wieżowców w konstrukcji żelbetowej powyżej 12 kondygnacji ma charakter raczej eksperymentalny nie tylko u nas i nie daje pozytywnych wyników ekonomicznych, mimo że poziom wykonawstwa i technologii betonu za granicą jest znacznie wyższy niż w Polsce. Natomiast prawie wszystkie wieżowce na świecie są budowane w konstrukcji stalowej i przy tym materiale osiągają wysokości powyżej 300 metrów.

Dla nas, stalowców, omawiany wieżowiec nie jest eksperymentem — a to ze względu na całkowite opanowanie zagadnienia i możliwość oparcia się o wysoką kulturę wykonawstwa naszych hut. Nie zabieraliśmy publicznie głosu w tej sprawie, gdyż nie chcieliśmy wpływać przez opinię publiczną na stanowisko kompetentnych czynników, które mają wydać wkrótce wiążące decyzje. Inaczej inż. Jankowski.

Oto co pisze dalej w „Stolicy":

„Przewaga alternatywy żelbetowej zdaje się nie budzi wątpliwości. Przy niemal jednakowych kosztach budynku daje ona znacznie lepsze rozwiązanie rzutów i niewspółmiernie ciekawsze rozwiązanie plastyczne budynku".

Nie mogę się zgodzić z taką wypowiedzią. Protokół Rady Technicznej „Miastoprojekt" Śródmieście, zatwierdzający projekt architektoniczny, stwierdza co następuje:

„Obie alternatywy konstrukcyjne, tak stalowa jak i żelbetowa, umożliwiają rozwiązanie budynku pod względem architektonicznym i funkcjonalnym w sposób prawidłowy".

Plastyczne rozwiązanie całego budynku jest w obu wersjach identyczne z tą różnicą, że gdyby postawiono obok siebie oba wieżowce, różniłyby się one tylko parterami — żelbetowy byłby posadowiony na 4 słupach, a stalowy na 8.

Jeśli chodzi o ekonomiczną stronę realizacji, to według kosztorysu wstępnego koszt alternatywy żelbetowej jest większy tylko o 300.000 zł od kosztu alternatywy stalowej.

Przypuszczać należy, że koszt budynku o konstrukcji żelbetowej wzrośnie jednak o kilkadziesiąt, a może nawet o sto procent w stosunku do sumy kosztorysowej. Mamy przecież w tej dziedzinie wymowne przykłady — jak budowa w żelbecie dachu „Torwaru", płyty dworcowej w śródmieściu Warszawy, elektrowni łódzkiej, biblioteki w Łodzi i inne — kiedy to różnica kosztów rzeczywistych przekraczała nieraz wielokrotnie koszty „obiecywane".

Natomiast kosztorysy konstrukcji stalowych pokrywają się prawie dokładnie z faktycznymi kosztami realizacji, czego dowodzi cały szereg wykonanych budynków przemysłowych, czy też chociażby budowa mostu pod Cytadelą. Również zastosowanie za granicą przeważnie konstrukcji stalowej przy budowie wieżowców jest wywołane głównie efektami ekonomicznymi i nie sądzę, aby ubiegano się tam o rozwiązania droższe.

W wypowiedzi telewizyjnej inż. Jankowskiego usłyszeliśmy ciekawe porównanie — termin wykonania budynku w stali — 2 lata, w żelbecie — 30 dni. Wydaje mi się, że termin 30-dniowy wynikł z wzięcia pod uwagę jedynie teoretycznej szybkości wznoszenia ścian nośnych żelbetowych metodą deskowań ślizgowych. A przecież w rzeczywistości należy doliczyć do tego czas na montaż deskowania ślizgowego i skomplikowanych podnośników oraz okresy przerw roboczych i montażu stropów. W sumie chyba miesiąca nie starczy, a nawet dwóch i więcej...

Jeśli idzie o termin dwuletni montażu konstrukcji stalowej — to tu już jestem pewny, że zaszła chyba jakaś pomyłka. W rzeczywistości przy konstrukcji stalowej powinien on wynieść około 5 miesięcy i to przy zupełnie przeciętnej organizacji montażu. Wiadomo przecież, że konstrukcje stalowe są najdoskonalszymi prefabrykatami, pozwalającymi na szybki, dokładny i bezbłędny montaż, czego, niestety, nie można powiedzieć o konstrukcjach żelbetowych.

Budowa wysokościowa w stali ma jeszcze jeden, zasadniczy plus — nie wymaga dużego placu budowy, co jest szczególnie ważne ze względu na lokalizację omawianego budynku przy zbiegu ruchliwych ulic Kruczej i Brackiej, tuż przy Domu Dziecka (Bracia Jabłkowscy) naprzeciw CDT.

I jeszcze jedno:

Czy wolno kusić się na eksperymentalną budowę w żelbecie w centralnym punkcie Warszawy, przy budynku tak wysokim i drogim?

Nie mamy w Polsce najmniejszych doświadczeń przy wznoszeniu wysokościowców żelbetowych metodą deskowań ślizgowych. Czy nie właściwiej i bardziej po gospodarsku byłoby więc na początek postawić eksperymentalny budynek nieco niższy i w miejscu mniej eksponowanym?

mgr. inż. E. CZYŻEWSKI

Wietnamska sztuka i rękodzieło

Oddział Stołeczny Stowarzyszenia PAX zorganizował Wystawę Wietnamskiej Republiki Demokratycznej — Sztuka, Rękodzieło i Fotografika. Wystawę otwarto 1 bm. w lokalu Oddziału Stołecznego Stowarzyszenia PAX, Warszawa, ul. Wspólna 63b.

Zaproszonych gości przywitał w imieniu Stowarzyszenia PAX członek Zarządu red. **M. Rostworowski.** Ze strony wietnamskiej przemówił I Sekretarz Ambasady Wietnamskiej Republiki Demokratycznej, pan **Hoang Loung.**

Wystawa będzie otwarta do 10 bm. codziennie w godz. 10—18.

Zmiany w PKS

PKS zawiesza kursowanie autobusów pospiesznych do Szczytna o godz. 6.00 i Białegostoku o godz. 6.10.

Od 7 lipca autobusy pospieszne do Giżycka o godz. 5.30 i do Kazimierza Dolnego o godz. 6.45 kursować będą tylko w dni przedświąteczne i świąteczne.

Ze Stołecznego Ośrodka

Stołeczny Ośrodek Propagandy zawiadamia, że do 31 sierpnia br. biblioteka czynna będzie tylko do godziny 20.00. W niedziele i święta nieczynna.

Na plenarnym zebraniu KD Starówka
O środowiskach twórczych

Plenarne zebranie KD Stare Miasto poświęcone omówieniu problemów pracy partyjnej w środowiskach twórczych wzbudziło szerokie zainteresowanie aktywu tych środowisk.

Z interesującego przebiegu tego posiedzenia, w którym zabrało głos dwadzieścia osób, reprezentujących środowiska dziennikarskie, aktorskie, wydawnicze i inne instytucje kultury, można wnosić, że problemy inteligencji twórczej przechodzą z peryferii do centrum zainteresowania instancji partyjnych. Idzie o stworzenie klimatu wzajemnego zaufania, w którym odrzuci się wszelkie uprzedzenia i kompleksy, jakie miały i mają jeszcze miejsce u niektórych aktywistów partyjnych, czy nawet instancji partyjnych w odniesieniu do środowisk inteligenckich i odwrotnie. Stworzenie właśnie takiego klimatu w całej staromiejskiej organizacji partyjnej postulowało Plenum KD.

Na plenum zapadła uchwała określająca formy wzmocnienia działalności partyjnej w środowiskach twórczych na terenie dzielnicy. Wynikła ona ze zrozumienia, że postępu społecznego we wszystkich podstawowych dziedzinach życia nie można osiągać bez twórczego współdziałania i współpracy klasy robotniczej z inteligencją. Dlatego tak ważne jest — jak to podkreślano w dyskusji — umacnianie więzi łączącej robotników i inteligentów, zdecydowane przeciwstawianie się tym wszystkim, którzy usiłują osłabić czy rozbijać tę więź.

Półżartem półserio
Pralka w butelce

To że tak porządna fabryka jak Zakłady Metalowe i Emaliarnia w Poznaniu wypuści od czasu do czasu kiepską pralkę nie byłoby tragedią. To że jakiś doskonały sprzedawca wmówi tę pralkę klientowi, nie wymaga specjalnej pochwały, jeżeli się zważy, że klient jest posiadaczem talonu i łapie co mu podsuną.

Taką pralkę z zaletami stuletniego gruchota, otrzymał za własne pieniądze pan R. z Bemowa.

Zapowiadane uroczyste pranie jednak nie odbyło się w terminie. Największą uciechę miała ciocia Zenia, która dobrotliwie ostrzegała przed kupnem diabelskiej maszyny. Twierdzi bowiem, że najlepiej i najpewniej pierze praczka.

Zawiedziony w swoim entuzjazmie dla postępu technicznego pan R. zwrócił się z grzeczną reklamacją do PDT-Praga, gdzie dostał cwo cudo. Skierowano go do stacji obsługi pralek przy ul. Asfaltowej nr 6. Tam przyjęto jego reklamację i obiecano, naturalnie zgodnie ze zwyczajem w naszym kraju, naprawić pralkę w kolejności zgłoszeń. Na razie — od kwietnia — pięknie emaliowane pudło nie piorącej maszyny używa pan R. jako podstawy do kwiatka. I zdążył się już do tego przyzwyczaić.

Przez kilkanaście tygodni wypalił się w nim gniew i prysło gdzieś oburzenie. Jedynie tylko z przyzwyczajenia, chyba filozoficznego, zapytuje kiedy sklepy będą wymieniać zły towar (szczególnie tak drogi, jak pralki)?

Bo za jakie grzechy i w dodatku za swoje własne pieniądze klient ma łazić po różnych centralach, pisać listy do fabryki i czekać, czekać, czekać, skoro nie on a sklep (w tym wypadku PDT-Praga) pobrał, tytułem manipulacji, wcale ładny procent zysku. I żeby chociaż z tego coś przeznaczył na zdarte zelówki biednym, smutnym i cierpliwym klientom, których mimo woli nabito jednak w butelkę.

wg listu R. P.
Maly Józio

W reporterskim skrócie

SKRADLI SILNIKI do motorów „WFM" i zostali ujęci przez milicję stołeczną. Są to: HENRYK PŁYWACZEWSKI (zam. przy ul. Żółkiewskiego 2), ZBIGNIEW DRABIŃSKI (ul. Pustelnicka 4) i WŁODZIMIERZ KONDRAS (ul. Chełmżyńska 6). Prokurator z Pragi-Południe polecił aresztować zatrzymanych i sporządza obecnie akt oskarżenia.

POTRACONA przez motocykl Maria Sokołowska (zam. przy ul. Siennickiej 6) doznała ogólnych obrażeń i z ul. Waszyngtona została przewieziona do szpitala pogotowia ratunkowego przy ul. Hożej.

(wm)

Uwaga na skrzyżowaniach ulic

Przypominamy: Czerwone światło — sygnał zatrzymania dotyczy także przechodniów. Poza tym należy przechodzić przez jezdnię tylko na skrzyżowaniach ulic, w oznaczonych miejscach. Nowe przepisy mają na celu zwiększenie bezpieczeństwa na ulicach, przede wszystkim dla pieszych.

Milicjanci pouczali tych przechodniów, którzy jeszcze o zmianie przepisów nie wiedzieli i tych, którym się zbytnio spieszyło. Przy okazji amatorom jazdy na stopniach wskazywano bezpieczniejszy sposób jazdy.

Podejrzana śmietana

Kontrola sklepów nabiałowych na Woli dała efekty — śmietana poprawiła się tam, jest tłuściejsza, niż była. Nadal jednak jest chuda w sklepach na Nowolipiu. Przypomina bardziej maślankę, niż śmietanę.

Wątpliwa jakość ma swoje źródło w obecnym systemie dostaw. Około 70 proc. całej śmietany dociera do warszawskich sklepów w konwiach, a tylko 30 proc. w butelkach. A śmietana „luzem" jest bezbronna i wystawiona na sto i jeden niebezpieczeństw, apetytów i zachłanności.

A zatem dwie pilne sprawy:

a) przygotowanie fachowe kontrolerów,

b) zmiana systemu dostaw — więcej śmietany w butelkach.

Cytryny już są, pomidory — w drodze

Dwie przyjemności na raz — cytryny i opalanie, mieli klienci Pawilonu Śródmieście we wtorek. W przewidywaniu ścisku stoisko sprzedające cytryny zainstalowano bowiem na świeżym powietrzu.

Pierwsze po dłuższej przerwie cytryny były także wczoraj w wielu innych sklepach spożywczych, warzywnych i „Delikatesach". Dwa transporty hiszpańskich cytryn, które nadeszły do Warszawy, zawierały łącznie ok. 280 ton owoców. Część z nich dostaną hotele i zakłady gastronomiczne, reszta pójdzie do sklepów. Cytryny te są przeważnie II gatunku i sprzedawane będą po 30 zł za kilogram. Następny transport ok. 70 ton spodziewany jest ok. 7 lipca bm.

W tych dniach, prawdopodobnie 5 bm., ma także nadejść 1330 ton bułgarskich pomidorów.

W połowie sierpnia wybór rodzimych specjałów zwiększy się także o importowane arbuzy. **(dz)**

„Na pamiątkę"

„Rodzinna" fotografia z uroczystości pożegnania emerytów Biura Oddziału Przewozów PKP, które upłynęło w prawdziwie serdecznej atmosferze. Każdy z uczestników zatrzyma na pewno tę fotografię na pamiątkę wspólnych, wieloletnich trudów. Przyjemnie będzie wspominać ciężką, lecz ciekawą pracę.

Fot. Rencista

Na lipcowe „ogórki" — ciekawe filmy

„Ogórkowy", letni sezon teatralny będą mogli wszyscy ci, którzy pozostają na lipiec w Warszawie powetować sobie interesującym i bogatym programem kinowym, jaki zapowiada na przyszły miesiąc Centrala Wynajmu Filmów.

Amatorzy silnych wrażeń, którym podobał się film Clouzota „Cena strachu" nie omieszkają z pewnością obejrzeć jednego z nowszych filmów tego francuskiego reżysera. Będzie to **„Widmo"**, w którym zobaczymy znaną z filmu „Złoty kask" Simone Signoret oraz Verę Clouzot i Charles Vanela, którzy występowali w „Cenie strachu". Dalsze zapowiadane francuskie filmy to **„Hotel du Nord"** (w którym główne role kreują tacy mistrzowie ekranu jak nieżyjący już Louis Jouvet, Annabella, Arletty, Bernard Blier i inni). Zabawna komedia **„Imieniny Henrietty"** z milutką Dany Robin i sensacyjny film **„Agnieszka wśród gangsterów"**. Zresztą z francuskimi filmami na lipiec rozpruł się chyba worek. Poza wymienionymi można będzie bowiem obejrzeć na szerokim ekranie „Helenę i mężczyzn" (jej główni bohaterowie to słynna Ingrid Bergmann i bożyszcze francuskich i chyba polskich pensjonarek — Jean Marais), **„Małą, uroczą plażę"**, w której w roli młodego chłopaka zagubionego wśród trudnych i skomplikowanych problemów miłości, zdrady i zazdrości występuje Gerard Philipe oraz **„Wieczornych gości"**, oryginalny, fantastyczny dramat.

„Neapol — miasto milionerów" znają już warszawiacy z przedstawień w teatrze „Ateneum". Teraz jednak będą mogli zaznajomić się z losami bohaterów sztuki Eduarda de Filippo — na ekranie. W tym filmie produkcji włoskiej, występują: Eduardo de Filippo, Mario Soldati oraz świetny komik Toto. I jeszcze jeden włoski film wejdzie w lipcu na ekrany. Będą to **„Dawne czasy"**.

Dalsze lipcowe premiery to dwa filmy radzieckie: **„Zapaśnik i błazen"** oraz **„Pamiętna wiosna"**, gdzie zobaczymy młodą aktorkę Izolde Izwicką, która tak się podobała polskim widzom w filmie **„Czterdziesty pierwszy"**, dwa czeskie: **„Pierwszy wyścig"** — oryginalną opowieść o narodzinach automobilu i pierwszych automobilowych zawodach i **„Srebrny wiatr"** — dramat psychologiczno-obyczajowy. Wejdzie wreszcie na ekrany hinduski **„Paragraf i miłość"** oraz panoramiczny film pt. „Kapitan z Kolonii", wyprodukowany w NRD. **(B. B.)**

Odpowiedzi Redakcji

FR. S. RADZIWIŁŁÓW MAZ. — Aby otrzymać emerytyrę kolejową trzeba przepracować najmniej 25 lat i osiągnąć wiek 60 lat życia. Jeśli Pan przepracował w kolejnictwie 5 lat w czasie okupacji, i 13 lat w Polsce Ludowej to może Pan otrzymać emeryturę kolejową pod warunkiem, że przedstawi Pan zaświadczenie o przepracowaniu 7 lat w innych instytucjach przed wstąpieniem do służby w kolejnictwie.

Okiem i uchem recenzenta
Występy czechosłowackiego zespołu wojskowego

W CIĄGU 15 LAT od chwili powstania zespołu artystycznego Armii Czechosłowackiej im. Vita Nejedlego — jego chór, trupa baletowa i soliści zjeździli kawał świata, występując w ZSRR, Chinach, Polsce, na Węgrzech, w NRD i wszędzie zjednując sobie sympatię publiczności, zarówno doborem repertuaru, jak dobrym poziomem wykonawczym różnorodnych pieśni i tańców.

Tegoroczne, jubileuszowe (na pietnastolecie) występy w Warszawie spotkały się z niezwykle ciepłym przyjęciem widowni, zgromadzonej we wtorek w wielkiej Sali Kongresowej PKiN.

Czechosłowaccy goście zaprezentowali nam program oparty na zasadzie: „dla każdego coś miłego". Miłośnicy pieśni chóralnej mieli więc nie małą satysfakcję słuchając bogato zharmonizowanych i czysto brzmiących patetycznych i żartobliwych piosenek żołnierskich. Szczególnie ładna i wpadająca w ucho była piosenka „Dzień dobry", z muz. Podesta. Chór nie ograniczył się zresztą do rodzimych melodii, ale sięgnął do francuskiej pieśni szofera (muz. Lemarqua), którą wykonał z dużym temperamentem i poczuciem humoru (na szczególne brawa zasłużył sobie doskonały solista — niestety, nazwisk w programie nie podano), polskiego marsza pierwszego korpusu, śmiesznej polskiej piosenki ludowej „Czery mile za Warszawą" i radzieckich melodii wojskowych.

Balet nastawił się raczej na groteskę taneczną w rodzaju akrobatyczno-cyrkowych scenek jak „Pod pokładem" czy tańce żołnierskie z karabinem, niż na tańce ludowe. Na wysokim poziomie stały występy młodego duetu tanecznego, który wykonał z wdziękiem „Pieśń miłości" Suka i świetne sceny z „Don Kichota".

Na szczególne wyróżnienie zasługuje doskonała ludowa kapela z pierwszym skrzypkiem na czele. W jej wykonaniu usłyszeliśmy żywiołowego czardasza i pięknego, wirtuozerskiego „Skowronka".

W sumie — publiczność warszawska spędziła na występach czechosłowackiego zespołu wojskowego miłe dwie godziny.

(B. B.).

Inkubatory muzykujących

NA ESTRADĘ SALI KAMERALNEJ F. N. wyszli tego dnia: chłopak z gołymi kolanami, dziewczynka w marynarskiej bluzce, za skrzypcami w ręku i dojrzały, ale mocno stremowany baryton...

Doroczny popis uczniów i absolwentów Społecznych Ognisk Muzycznych Warsz. Tow. Muzycznego im. St. Moniuszki skupił tylko część dwu i pół tysięcznej rzeszy uczestników 29 warszawskich muzycznych ognisk.

W ich „cieple" dojrzewają prawdziwi melomani, świadomi odbiorcy muzyki. Służą temu lekcje teorii („słuchanie muzyki" — zbiorowe) i indywidualne lekcje muzycznego wykonawstwa.

Do ognisk, zorganizowanych nie tylko przy szkołach, ale także np. przy poligonach, przyjmuje się wszystkich chętnych, a profesorowie-pedagodzy poczytują sobie za zaszczyt tego rodzaju pionierską pracę. W jej trakcie wyłaniają się zresztą nie tylko tacy, którzy będą potrafili kulturalnie słuchać muzyki, ale także ci, którzy będą ją ku przyjemności bliźnich, czynnie uprawiać.

Do tych ostatnich zaliczają się niewątpliwie (lub za kilka lat będą się zaliczać): Antonina Bożejczak (klasa fortepianu prof. Krzykowskiej), Danuta Kudelska (kl. śpiewu prof. A. Molickiej), Maria Bień (kl. śpiewu prof. A. Ruszczewskiej), Zofia Fajkowska (kl. śpiewu prof. H. Korff-Kaweckiej) i E. Biernacki (kl. śpiewu prof. M. Krzywiec).

Na popisie usłyszeliśmy zresztą zarówno muzyczne „pierwsze kroki" — etiudy Czernego, jak — polonezą g-moll Chopina i inwencje Bacha. Młody akordeonista jako pierwszy numer swojego występu wykonał bachowskie Preludium, jako drugi — walc „Usta milczą, dusza śpiewa".

Oklaski, jakimi słuchacze nagrodzili wykonawców, przeznaczone były w równym stopniu dla nich, jak i dla prof. H. Korff-Kaweckiej. Jest ona kierownikiem ognisk, które zawdzięczają jej swój rozwój. (er).

S. † p.

Tadeusz TRAPSZO

pułk. dypl. w st. sp.

zmarł 29.VI.1958 r. Pogrzeb odbędzie się w czwartek 3.VII.58 o godz. 11 po nabożeństwie w Kościele Karola Boromeusza na Powązkach. Cześć pamięci szlachetnego człowieka i żołnierza.

Przyjaciele i koledzy z obozu jenieckiego

W dniu 30 czerwca br. zmarł nagle

Władysław Matuszewski

nieodżałowany Prezes naszej Spółdzielni, troskliwy Kolega i Przyjaciel.

O smutnej tej stracie zawiadamiają

Zarząd, Rada Nadzorcza i Współpracownicy Spółdzielni „Warsep"

Ś. p. ALEKSY KOZIOŁ

Towarzysz Sztuki Drukarskiej (chemigraf)

Zmarł po długich i ciężkich cierpieniach dnia 23 czerwca 1958 r. przeżywszy lat 56. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele prawosławnym na Woli dn. 2.VII br. o godz. 17. Wyprowadzenie zwłok nastąpi po nabożeństwie na cmentarz miejscowy do grobu rodzinnego, o czym zawiadamiają

Koledzy z R.S.W. „Prasa" Marszałkowska 3/5

Dnia 30 czerwca 1958 r. zmarł

ZYGMUNT KOC

długoletni działacz AZS — Warszawa, b. zawodnik piłki nożnej, kierownik sekcji hokeja i piłki nożnej, działacz W.O.Z.P.N., wyróżniony Złotymi Odznakami W.O.Z.P.N. i A.Z.S. W Zmarłym tracimy ofiarnego działacza i nieodżałowanego Kolegę.

Klub A.Z.S. Warszawa

Kochanemu Koledze Dyrektorowi Dymitrowi Szumilinowi z powodu tragicznej śmierci syna

Aleksandra Szumilina

wyrazy głębokiego współczucia składają

Dyrekcja, Koleżanki i Koledzy firm „Transactor", „Poliglob" i „Maciej Czarnecki".

S. † p.

WŁADYSŁAW MATUSZEWSKI

Prezes Spółdzielni „Warsep" zmarł nagle dn. 30 czerwca 1958, przeżywszy lat 55. Nabożeństwo żałobne odbędzie się we czwartek dn. 3 lipca o godz. 10 w kaplicy przy ul. Lindleya skąd nastąpi wyprowadzenie zwłok na Cmentarz Powązkowski, o czym zawiadamiają żona i rodzina.

S. † p.

ZYGMUNT KOC

długoletni działacz sportowy A.Z.S. - Warszawa, b. pracownik Ministerstwa Leśnictwa zmarł dnia 30 czerwca 1958 r. w wieku lat 56. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele św. Karola Boromeusza na Powązkach dnia 3 lipca br., w czwartek, o godz. 10, po którym nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz miejscowy do grobu rodzinnego, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku siostry i grono przyjaciół klubowych. 27396-1

S. † p.

Stanisława z Rutkowskich SOBOCIŃSKA

wdowa po ś.p. Henryku, zmarła dn. 30.VI.58 r. w Toruniu przeżywszy lat 83. Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 4 bm. (piątek) o godz. 11.30 w kościele Karola Boromeusza na Powązkach, po którym nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz miejscowy do grobu rodzinnego, o czym zawiadamiają: córka, syn, synowa, zięć i wnuk. 28079-1

Naszemu pracownikowi i koledze Ob. Stefanowi Chojnackiemu z powodu tragicznej śmierci **żony JANINY**

wyrazy głębokiego współczucia i ubolewania składają Dyrekcja i pracownicy Rejonowej Zbiornicy Złomu Warszawa.

S. † p.

WŁODZIMIERZ REFEROWSKI

ur. 27.III.1902 zmarł nagle dnia 25 czerwca 1958 r. w Sopocie i został pochowany na cmentarzu miejscowym — o czym zawiadamia rodzina. 27079-1

S. † p.

ALICJA MAKOWSKA z Leszczyńskich córka Stefanii i Henryka

opatrzona św. sakramentami zmarła dnia 29 czerwca 1958 r. przeżywszy lat 33. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele św. Karola Boromeusza na Powązkach dnia 4 lipca o godz. 9 po którym nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz miejscowy do grobu rodzinnego o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku: rodzice, córeczka, rodzeństwo i rodzina.

Wyprowadzenie zwłok ze szpitala Hematologii przy ul. Chocimskiej 5 do kościoła na Powązkach nastąpi dnia 2 lipca o godz. 16.30.